POGODA
Dziś będzie pogoda słoneczna i łagodnie, temperatura 75-77 stopni, w nocy 62-64 stopni.
W piątek będzie częściowo pogoda słoneczna, wietrznie i parno, możliwe burze; temperatura 80-84 stopni. Możliwość opadów 30% w piątek.
Wschód 6:09, zachód 7:36.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś czwartek, dnia 25 sierpnia — Ludwika, Grzegorza.
Jutro piątek, dnia 26 sierpnia — M.B. Częstochowskiej, Zefiryna, Konstantyna.
Pojutrze sobota, dnia 27 siepnia — Józefa, Kalasantego.

No. 165 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Czwartek, 25 Sierpień (August 25), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

POTENCJAŁ SOWIECKIEJ FLOTY:
Wszechobecny Cień Hitlera

Rozbrojeniowy Plan Francuski

Paryż (UPI) — Prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing zapowiedział, że Francja przedłoży plan rozbrejoniowy, który — w wypadku zaakceptowania — doprowadzi do ograniczeń we wszystkich państwach świata i we wszystkich kategoriach broni.

"Potęgujący się charakter zbrojeń w świecie zmusza do podjęcia pośpiesznego i zdeterminowanego działania. Francja do tego się przyczyni" — powiedział d'Estaing w czasie sesji rządu francuskiego w Pałacu Elizejskim.

Dodał on, że "osoba o doświadczeniu międzynarodowym" zostanie powołana do sprecyzowania "kompletnego i powszechnego planu" ograniczenia zbrojeń w świecie i że szczegóły tego planu zostaną ujawnione "we właściwym czasie".

Rzecznik Pałacu Elizejskiego powiedział dziennikarzom, że "w ciągu ostatnich 15 czy 20 lat dwa supermocarstwa zmonopolizowały problem rozbrojenia, działając po linii własnych interesów, co sprawiło, że Francja trzymała się z dala od dyskusji na ten temat . . . Ale w ciągu przeszło 20 lat Francja nie ustawała w wezwaniach do prawdziwego rozbrojenia".

W 1951 roku delegat francuski w NZ — Jules Moch przedłożył plan rozbrojeniowy, który został odrzucony. O ograniczeniach arsenału nuklearnego w dziedzinie samolotów i rakiet wołał gen. Charles de Gaulle. Obecnie nową inicjatywę, jakkolwiek nie sprecyzowaną, sygnalizuje prezydent d'Estaing.

Eksperymenty Na Uczelni Dla CIA

Minneapolis (UPI) — Prezes Uniwersytetu Minneapolis, C. Peter MacGrath zapowiedział wszczęcie dochodzenia w celu ustalenia rodzaju badań, jakie ewentualnie były potajemnie prowadzone przez uczelnię dla CIA. Badania te rzekomo dotyczyły modyfikacji charakterów jednostek, przy użyciu szoków elektrycznych, narkotyków, alkoholu i innych. Eksperymenty te miały miejsce w latach 1953-64, stwierdza list, jaki uczelnia otrzymała od CIA. Treść listu nie została opublikowania. MacGrath powtarza jednak, że list donosi, iż eksperymenty były prowadzone — świadomie lub nieświadomie — dla CIA przez 80 instytucji publicznych.

Władze uczelniane zażądały bliższych informacji od CIA odnośnie rodzaju prowadzonych doświadczeń i kto z fakultetu był w nie zaangażowany.

MacGrath twierdzi, iż zawsze był przeciwny tajnym doświadczeniom, natomiast w roku 1971 Rada Regentów Uniwerstytetu przyjęła specjalną uchwałę, zakazującą poufnych badań na terenie uczelni.

Zaręczyny

Monte Carlo. (UPI) — Władca Monaco, książę Rainier i jego małżonka księżna Grace ogłosili, że ich córka, 20-letnia księżniczka Karolina zaręczyła się z 37-letnim ubezpieczeniowcem francuskim Philippe Junot.

Data ślubu nie została ustalona, ale dzienniki francuskie spekulują, że może to nastąpić najwcześniej już w październiku i najpóźniej w przyszłym roku. Narzeczeni poznali się w Paryżu w domu wspólnych przyjaciół w grudniu 1975 roku. Przyszły pan młody ukończył prawo i jest wychowankiem elitarnej Szkoły Nauk Politycznych w Paryżu.

Willy Brandt Ostrzega Przed Neo-Nazistami

Rząd Kanclerza Helmuta Schmidta Nie Podziela Obaw

Bonn (NYT) — Były kanclerz Willy Brandt wezwał kanclerza Helmuta Schmidta do "podjęcia właściwej akcji", mającej na celu ograniczenie działalności neo-nazistów w NRF.

W liście swoim do kanclerza, Brandt, który jest przewodniczącym partii socjal-demokratycznej, wskazuje że władze municypalne zachowują mniejszą czujność w stosunku do neonazistów niż w stosunku do lewicowych radykałów. Brandt powołuje się na "liczne listy", które otrzymuje i których autorzy skarżą się na zbyt częste wiece i zebrania ugrupowań skrajnie prawicowych.

"Na wiecach tych — pisze Brandt — otwarcie eksponowane są symbole nazistowskie i głoszone teorie, które mają podsycić nienawiść do mniejszości oraz wezwania do zwalczania wolnego, demokratycznego

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Przed Wymianą Więźniów z Meksykiem

Meksyk. (UPI)—Władze meksykańskie przenoszą amerykańskich więźniów z peryferii do zakładów w stolicy, najwyraźniej w przygotowaniu do wymiany więźniów jeżeli dwustronne porozumienie będzie ratyfikowane przez Kongres USA. Ustawodawcy Meksyku ratyfikowali umowę w grudniu ub. roku.

Na mocy porozumienia, Amerykanie będą mogli dokończyć odsiadywanie wyroków — na jakie zostali skazani przez władze meksykańskie— w więzieniach amerykańskich. I odwrotnie, Meksykanie uwięzieni za różne wykroczenia w USA będą odstawieni do więzień w Meksyku; oczywiście chodzi tutaj o obywateli meksykańskich, którzy dopuścili się wykroczeń przebywając na terenie Stanów Zjednoczonych z wizytą.

Amerykanie więzieni w Meksyku — wszyscy niemalże skazani na 5-7 lat pozbawienia wolności za wykroczenia narkotyczne — organizowali strajki głodowe i inne protesty, domagając się przeniesienia ich do więzień amerykańskich. Chronicznie uskarżano się na katastrofalne warunki w Meksyku i złe traktowanie przez meksykańską straż.

Senat USA aprobował porozumienie w lipcu br. Pozostaje jednak do przyjęcia uchwała, powołująca do życia specjalny mechanizm administracyjny, który zająłby się tą wymianą.

Istnieje nadzieja, że decyzja zapadnie jeszcze przed odroczeniem się Kongres w październiku.

Około 600 Amerykanów przebywa w więzieniach meksykańskich. Po przeniesieniu ich do USA, ci którzy odbyli jedną trzecią wyroku będą mogli zabiegać o warunkowe zwolnienie.

Bomba Na Rynku

Bejrut. (UPI) — Na rynku warzywnym w Bejrucie eksplodowała bomba, powodując śmierć conajmniej siedmiu osób i zranienie 30 innych.

Plac, na którym znajduje się targowisko warzywne, został nazwany Placem Męczenników, ponieważ w czasie libańskiej wojny domowej doszło tu do największej masakry, gdy w odwet za zabicie czterech własnych bojowników, formacje chrześcijańskie zastrzeliły około stu muzułmanów.

Walka z Cieniem

Delegacja Archidiecezji Odwiedziła Gdańsk

Warszawa. (Inf. wł.) — Delegacja Archidiecezji Chicagoskiej, z Kardynałem John Cody i Biskupem Alfredem Abramowiczem na czele, spędziła poniedziałek, wtorek i część środy na terenie Diecezji Gdańskiej, podejmowana przez Ordynariusza, Biskupa Lecha Kaczmarka i Sufragana, Biskupa Kazimierza Kluza.

Goście z Chicago zwiedzili Bazylikę Mariacką, w której znajduje się kaplica-pomnik ku czci 2,779 polskich kapłanów, zamordowanych i poległych w czasie wojny światowej.

Zwiedzono również katedrę w Oliwie z 12-go wieku, posiadającą sławne na cały świat organy Jana Wulfa z 18-go wieku.

W ub. wtorek, w czasie nabożeństwa w Bazylice Mariackiej, Kard. Cody wygłosił kazanie, poświęcone roli Matki Bożej w Kościele Chrystusowym.

Echa Niedzieli
W Warszawie

Katolicka społeczność stolicy Polski jest nadal pod silnym wrażeniem kazania Arcybiskupa Chicagoskiego, jakie wygłosił on w ub. niedzielę w czasie uroczystego nabożeństwa w Katedrze Św. Jana w Warszawie.

— "Oba nasze narody są duchem sobie pokrewne, żyjące jednymi ideałami. Oba ukochały wolność i wzrosły w wolności — mówił Kardynał Cody.

— "W Polsce i w Ameryce narody budowały państwo, narody broniły państwa, narody tworzyły rządy i pisały swoje dzieje — mówił Dostojny Kaznodzieja do tłumów wiernych, którzy zapełnili szczelnie świątynię oraz zajęli przyległe do niej uliczki Starego Miasta.

Katedra jaśniała blaskami niezliczonych świateł, gdy Kard. Cody odprawiał nabożeństwo wraz z innymi dostojnikami Kościoła, a następnie głosił kazanie, w którym przypomniał, że Stany Zjednoczone upomniały się pierwsze o prawa Polski do niezależnego bytu państwa, gdy toczyła się Pierwsza Wojna Swiatowa.

Kaznodzieja stwierdził również, że po obu wojnach światowych Stany pospieszyły Polsce z pomocą charytatywną, która — mimo swojej skromności wobec olbrzymich potrzeb — była światłem nadziei, pokarmem miłości i lekarstwem dla ran wojennych.

Arcybiskup Chicago zwrócił też uwagę, że Polonia Amerykańska związana jest z Polską nie tylko powinowactwem ducha, ale też pokrewieństwem krwi i wspólnotą Wiary. Kardynał podkreślił rolę wielkiego dzieła chrześcijańskiego miłosierdzia, jakie spełnia od dziesiątków lat Liga Katolicka, niosąc pomoc religijną narodowi polskiemu.

Kazanie Kard. Cody wywarło na słuchaczach silne wrażenie. Było ono tłumaczone na język polski.

W czasie pobytu w Warszawie Kard. Cody przekazał Prymasowi Polski ks. Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu i ks. Kardynałowi Karolowi Wojtyle pięknie wykonane pastorały jako dary od delegacji.

W Diecezji Chełmińskiej

W środę delegacja bawiła na terenie Diecezji Chełmińskiej, składając wizytę ks. Biskupowi Bernardowi Czaplińskiemu w Pelplinie oraz odwiedzając miejsca związane z życiem Sługi Bożej Teresy Dudzik, która urodziła się we wsi Płocicz, a po przybyciu do Chicago zasłynęła swoją działalnością religijną i charytatywną dla najuboższych bliźnich.

Rosalynn Carter w Vancouver

Vancouver (UPI) — Małżonka Prezydenta, Rosalynn Carter udaje się dziś do Vancouver, British Columbia (Kanada) gdzie weźmie udział w Swiatowym Kongresie poświęconym zagadnieniom związanym ze zdrowiem psychicznym. Mrs. Carter jest honorowym przewodniczącym specjalnej komisji prezydenckiej d/s służby zdrowia psychicznego. W zjeździe wezmą udział przedstawiciele z 44 krajów. Pierwszej Damie towarzyszyć będzie dr Tom Bryant, przewodniczący amerykańskiej komisji.

Po konferencji pani Carter będzie na specjalnym przyjęciu wydanym z okazji zjazdu, którego organizatorem są Uniwersytet British Columbia oraz Swiatowa Federacja Zdrowia Psychicznego. Jutro Mrs. Carter weźmie udział w konferencji prasowej zanim powróci do Washingtonu.

Tragedia Na Przejeździe Kolejowym

Sao Paulo. (UPI) — Jedenaście osób zginęło tutaj w wyniku kolizji pasażerskiego pociągu z autobusem na przejeździe kolejowym. Tragedia miała miejsce na przedmieściu Sao Paulo, Arthur Alvim. Policja twierdzi, iż bezpośrednią przyczyną katastrofy było zignorowanie ostrzegawczych sygnałów na przejeździe przez kierowcę autobusu. Do akcji ratunkowej wezwano 4 okoliczne straże pożarne. Wiele osób doznało poważnych obrażeń.

Skromny Bohater

Bradford, N.Y. (NYT) — Sandy Bevacqua twierdzi, iż dopiero po obejrzeniu filmu "Midway" dowiedziała się, że jej ojciec jest bohaterem z okresu II wojny światowej. George Gay, emerytowany pilot, który mieszka w Naples, Fla., był jedynym pilotem, który ocalał z bitwy nad Pacyfikiem 4 czerwca 1942; tzw. Torpedowy Szwadron liczył 15 maszyn i 30 ludzi.

Gay został zestrzelony i przez 30 godzin unosił się na pontonie na powierzchni oceanu.

Atak amerykańskiego lotnictwa — który wiernie przedstawiono na filmie — powstrzymał ruch japońskiej floty w poprzek Pacyfiku.

Sowiecki Atak Prasowy Na Chiny

Moskwa. (UPI) — W dniu, w którym amerykański sekretarz stanu Cyrus Vance konferował z chińskim wicepremierem Teng Hsiao-pingiem, propaganda sowiecka przypuściła nowy atak na Chiny.

Oficjalna agencja prasowa Tass orzekła, że chińskie dążenia do poprawy stosunków z Zachodem stanowią zagrożenie dla pokoju światowego i że przywództwo chińskie zmierza do zakłócenia stosunków amerykańsko-sowieckich i do spotęgowania wyścigu zbrojeń.

Tymczasem sekretarz stanu Vance kontynuuje rokowania w Pekinie. Dziś odbył pierwszą rozmowę z przywódcą partyjnym i premierem Hua Kuofengiem, który powiedział kierownikowi amerykańskiej polityki zagranicznej, że podstawą przyszłych stosunków USA-Chiny musi być porozumienie szanghajskie podpisane w 1972 roku przez Nixona i ówczesnego premiera chińskiego Chou En-laia.

Porozumienie to m.in. przewiduje wycofanie wszystkich wojsk amerykańskich z Formozy.

Spotkanie Vance-Hua zostało zaaranżowane w ciągu ostatnich 24 godzin. Odbyło się ono w atmosferze harmonijnej w gigantycznej aulii wschodniej pekińskiej Hali Ludowej.

Przywódca chiński był nastawiony przyjaźnie i kordialnie. Zarzucił on wszelkie protokólarne sztywności i wdał się w swobodną rozmowę z dziennikarzami i z członkami ekipy sekretarza stanu.

Wydany po spotkaniu shanghajskim komunikat zawiera stwierdzenie, że "postęp w kierunku normalizacji stosunków pomiędzy Chinami i Stanami Zjednoczonymi leży w interesie wszystkich państw".

Gub. Mandel Utraci Prawo Do Emerytury

Baltimore (UPI) — Gubernator Maryland, Marvin Mandel, uznany w toku procesu winnym w skandalu łapówkarskim, straci prawo do emerytury przysługującej pracownikom stanowym, bez względu na to czy teraz sam zrezygnje, czy też zostanie usunięty z urzędu z chwilą zapadnięcia wyroku 7 października. Prawo stanowe nakazuje sumienne wypełnianie obowiązków, aby urzędnik stanu mógł kwalifikować się o emeryturę w wysokości 50% uposażenia — w przypadku gubernatora — czyli $12,500.

Odzyskany Łup

Oviedo (UPI) — Policja hiszpańska odzyskała większą część klejnotów, które 10 dni temu padły łupem rabusiów w katedrze w Oviedo. Torbę z klejnotami porzucił osobnik, ścigany w prowincji Galicia, graniczącej z Portugalią.

W zeszłym tygodniu mało znana bojówka prawicowa ogłosiła, że to jej dziełem był rabunek klejnotów, dokonany dla uratowania ich "przed wpadnięciem w ręce komunistów".

Trzy Razy Więcej Łodzi Podwodnych Niż USA

Przewaga Stanów Zjednoczonych w Lotniskowcach

Londyn. (UPI)—Fachowy magazyn angielski "Jane's Fighting Ships" stwierdza w swojej edycji na r. 1977-78, iż obecnie Związek Sowiecki posiada 3 razy tyle łodzi podwodnych co Stany Zjednoczone i przy pomocy pocisków rakietowych—o zasięgu 5,600 mil—może dostatecznie razić z własnych wód tak odległe cele jak Hawaje czy San Diego.

Kapitan John E. Moore, redaktor "Jane's" oraz były z-pca szefa wywiadu floty angielskiej ocenia ogólnie sowiecką flotę jako bardzo silną i efektywną, której potencjał zwiększa się z miesiąca na miesiąc.

Przepowiadając, że w przyszłości Sowiety nadal będą wspierać "wojny nacjonalistyczne" w którejkolwiek

(Dokończenie na str. 6-ej)

Krytyczna Sytuacja Wojsk Etiopii

Nairobi (UPI).—Gen. Mengistu Haile Mariam, przywódca junty etiopskiej, przyznał publicznie na konferencji Tymczasowej Rady Wojskowej, że sytuacja wojsk rządowych w pustyni Ogaden jest krytyczna, ale dodał buńczucznie, że Etiopia "bez litości" zniszczy wszystkich swoich wrogów.

Nieprzyjaciel co godzina zdobywa nasze pozycje strategiczne . . . Musimy działać szybko . . . Nasze morale musi być wzmocnione, jeżeli chcemy zatrzymać i przepędzić nieprzyjaciela . . . Walczymy nie tylko z reakcjonistami, ale walczymy także z czasem" — powiedział generał.

Przemawiał on także na wiecu w Addis Abebie, który zgromadził pół miliona ludzi. W tym wypadku demagogia etiopskiego przywódcy nie miała granic.

"Imperializm będzie starty z powierzchni ziemi. Feudalizm zostanie zmieciony. Zmieciony zostanie Biurokratyczny kapitalizm. Secesjoniści erytrejscy, którzy są zdrajcami, zostaną zmieceni. Rządząca klasa somalijska i jej sprzymierzeńcy zostaną zmiażdżeni przez szerokie masy etiopskie".

Mengistu stwierdził, że Etiopia jest otoczona przez siły reakcyjne, do których zaliczają się także państwa arabskie, i oskarżył Somalię, że wykorzystała etiopskie trudności z secesjonistami erytrejskimi, aby podjąć próbę zaanektowania Ogadenu.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że prowadzona przez Etiopię wojna na dwa fronty jest w tej chwili największym konfliktem zbrojnym w świecie.

Były Minister Aresztowany

New Delhi (UPI) — Bansi Lal, były minister obrony w rządzie Indiry Gandhi, został aresztowany i oskarżony o sprzeniewierzenie $60,000 z kasy frakcji młodzieżowej Partii Kongresowej.

W indyjskich kołach prasowych mówi się, że jest to pierwsze aresztowanie z grona najbardziej odpowiedzialnego za rygorystyczne stosowanie przepisów stanu nadzwyczajnego, proklamowanego przez panią Gandhi.

Z tych samych powodów zagrożony jest aresztowaniem syn pani Gandhi — 30-letni Sanjay, były minister informacji V. C. Shukla i były minister stanu Om Mehta.

Relaxed Twosome

Printed Pattern

4717 SIZES 8-18

by Anne Adams

It's a joy to work, travel, meet friends for lunch in this relaxed twosome. Softly tied neckline, easy cap sleeves, mobile skirt—newest for fall!

Printed Pattern 4717: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 3¼ yards 45-inch fabric.

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book.....$1.00
Sew + Knit Book.....$1.25
Instant Money Crafts.....$1.00
Instant Fashion Book.....$1.00

Zapisy Do Szkoły Języka Polskiego Przy Parafii Sw. Pankracego

Szkoła języka polskiego i tańców Zjedn. Pol. Rzym. Katolickiego przy parafii św. Pankracego zawiadamia, iż zapisy dzieci na rok szkolny 1977/78 odbędą się od godz. 10 do 12 w południe dnia 27 sierpnia, oraz dnia 10 września, w sali szkolnej, pnr. 2940 W., 40-ty Place.

Rok szkolny rozpocznie się 10-go września, o godz. 10-ej rano. Szkoła sponsorowana jest przez Wydział Kobiet przy organizacji Zjednoczenia Polskiego Rzymsko—katol., którego prezeską jest p. Stanisława M. Nowak, dyrektorką szkoły jest p. Janina Ostasz.

Uprzejmie zwracamy się do rodziców, by zachęcali swoje dzieci do nauki języka polskiego i tańca, aby podtrzymać mowę i kulturę polską.

Po bliższe informacje należy dzwonić do p. J. Ostasz, tel. 376-1029.

Delegacja Japońska w Oświęcimiu

Warszawa. (ZW) — Przybyła do Oświęcimia 7-osobowa delegacja miast Hiroszimy i Kurose. Delegacja japońska na czele której stoi wykładowca Uniwersytetu w Hiroszimie —prof. Tsuruji Kotani, przybyła do Oświęcimia z rewizytą po wcześniejszym pobycie w Hiroszimie przedstawicieli Oświęcimia.

W pierwszym dniu trzydniowego pobytu delegacja japońska zwiedziła muzeum i tereny byłego obozu koncentracyjnego "Auschwitz-Birkenau" w którym hitlerowcy wymordowali ponad 4 mln. ludzi z 28 krajów. Goście japońscy złożyli pod Ścianą Śmierci w bloku 11 wiązanki kwiatów.

Plany eksterminacji Żydów i Polaków, pamiątki po zamordowanych więźniach tego obozu hitlerowskiego wywarły na Japończykach wstrząsające wrażenie. Zwiedzili oni także tereny byłego obozu w Brzezince.

Lekarstwa do Polski
wysyłajcie przez
APTEKĘ GLASZERA
Fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622
1 blok od Division st., Augusta Blvd. i Kennedy Ex-Way.

ROBIMY OKULARY NA POCZEKANIU

- WSZYSTKIE RODZAJE "CONTACT LENSES"
- EGZAMINACJA OCZU
- DOPASOWANIE OKULARÓW
- WSZYSTKIE NAPRAWY OKULARÓW
- ZNIŻKA DLA EMERYTÓW OKAZUJĄCYCH TO OGŁOSZENIE
- ROBIMY OKULARY NA RECEPTY

DZWOŃCIE A DOWIECIE SIĘ JAK NISKIE SĄ NASZE CENY

N.C.I. OPTICAL LAB
3310 W. 63rd St. Tel. 778-7900

OTWARTE CODZIENNIE OD 9 RANO DO 5 PO POŁ.
ZAMKNIĘTE W ŚRODY.
Mówimy po polsku. Zgłaszajcie się do
Dr. Edwin Mirochna O.D.

Co Słychać Wśród Podhalan

Z pobytu Podhalan amerykańskich w Polsce

Jak każdego roku, w lecie 1977 odwiedziło Polskę, w szczególności rodzinne Podhale, wielu Podhalan ze Stanów Zjednoczonych.

W tym roku najliczniej tu przybyli członkowie i członkinie Koła Brighton Park z dyr. Wandą Krożel na czele —niektóre osoby z tego Koła znalazły się w Polsce po raz pierwszy w życiu —przybył również na Podhale prezes honorowy i były wielokrotny prezes Związku Podhalan PA Andrzej Wróbel, były wiceprezes ZPPA, Stanisław Nowobilski, wiceprezes Koła im. Sabały, Stanisław Borowicz.

Tak było w lipcu, ale w sierpniu i we wrześniu zapewne przybędą na Podhale inni rodacy ze Stanów Zjednoczonych i może nie tylko z Chicago.

Na Posiadach Góralskich w Zakopanem

Pierwsze spotkanie z amerykańskimi gośćmi nastąpiło 19 lipca na tradycyjnych "posiadach góralskich" w izbie Związku Podhalan w Zakopanem, w "Swarnej." Gości z prezesem Wróblem i dyr. Krożel na czele powitała kapela góralska, poczem prezes Związku Podhalan, Jerzy Ustupski, przywitał ich w imieniu Związku Podhalan.

Z kolei Włodzimierz Wnuk odczytał jeden z rozdziałów przygotowywanej przez niego książki o ruchu podhalańskim w Ameryce, mianowicie rozdział pt. "W Domu Podhalańskim w Chicago," opisujący przebieg zebrań kilku Kół Związku Podhalan PA, w których autor sam brał udział.

Tak się złożyło, że była w tym rozdziale mowa m. in. o zebraniu Koła Brighton Park, którego członkinie znajdowały się akurat na "posiadach góralskich." Na koniec "posiadów," w czasie których przygrywała kapela góralska, Zarząd Główny Związku Podhalan podejmował gości z Chicago lampką winą—w miłej i serdecznej atmosferze, przy muzyce i śpiewie.

Spotkanie przeciągnęło się do późnych godzin.

Miłą niespodzianką było rozdanie uczestnikom spotkania najnowszego wydania "Tatrzańskiego Orła," którego kilkadziesiąt egzemplarzy przywiózł z sobą prezes Wróbel.

Pod pomnikiem Orkana w Nowym Targu

W dniach 22-24 lipca odbywał się w Nowym Targu barwny konkurs amatorskich podhalańskich kapel i instrumentów, w którym uczestniczyły wszystkie najlepsze zespoły muzyczne, a także soliści grajkowie z terenu całego Podhala i okolicznych terenów górskich. Podhalanie ze Stanów Zjednoczonych, zaproszeni na ten festiwal, mogli się przekonać, jak pięknie rozwija się u nas muzyka góralska i mogli porównać nasze zespoły muzyczne z ich własnymi.

Po zakończeniu pierwszego dnia konkursu nastąpił uroczysty moment: uformował się przed Domem Kultury w Nowym Targu (gdzie się odbywał konkurs) pochód, na czele którego delegacja Podhalan z USA niosła piękny wieniec, a za nią kroczyły wszystkie kapele góralskie które tego dnia grały na festiwalu, przedstawiciele władz nowotarskich i Zarządu Głównego Związku Podhalan oraz liczne rzesze ludzi.

Przy dźwiękach kapel pochód udał się na rynek, pod pomnik Władysława Orkana, spod którego przemówił Włodzimierz Wnuk, witając w gorących słowach delegację Związku Podhalan z Ameryki.

Podkreślając fakt, że pomnik ten został ufundowany w 1934 r. przez Podhalan z Ameryki W. Wnuk uświadomił zebranym, że wśród gości amerykańskich, zebranych pod pomnikiem, znajduje się dyr. Wanda Krożel, córka byłego prezesa Związku Podhalan w Ameryce, Antoniego Dąbrowskiego, który przemawiał w 1934 r. przy odsłonięciu pomnika—i że jest również Andrzej Wróbel, prezes honorowy Zw. Podhalan w Ameryce, który równe 40 lat temu, w 1937 r. przewodził wycieczce Podhalan amerykańskich do Polski i który w ich imieniu pod tym właśnie pomnikiem wniósł okrzyk: "Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska niech żyje!"

Samego aktu złożenia pod pomnikiem wielkiego wieńca z napisem na szarfie: "Władysławowi Orkanowi — Związek Podhalan w Północnej Ameryce," dokonała w imieniu delegacji dyrektor Zarządu Głównego Związku Podhalan PA, Wanda Krożel.

W Groniu—rodzinnej wsi Andrzeja Wróbla

W ramach swoich prac nad historią ruchu podhalańskiego w Ameryce Włodzimierz Wnuk stara się bliżej poznać te miejscowości na Podhalu, z których szczególnie dużo górali wyemigrowało do Ameryki i skąd wywodzą się czołowi działacze podhalańscy w Stanach Zjednoczonych.

Niedawno W. Wnuk odwiedził wieś Groń korzystając z tego, że akurat przybył do Gronia Andrzej Wróbel, jeden z najwybitniejszych działaczy Związku Podhalan w Północnej Ameryce, pochodzący właśnie z tej wsi.

Warto zaznaczyć, że sam Andrzej Wróbel sprowadził do Stanów Zjednoczonych ośmiu swoich najbliższych krewnych, a ci z biegiem czasu sprowadzili dalszych tak, że w rezultacie około 60 osób z szerokiego rodu Wróblów znalazło się w Ameryce!

W. Wnuk zwiedził w towarzystwie A. Wróbla nie tylko dobrze zaprowadzone gospodarstwa i domostwa jego krewnych w Groniu, ale również jeden z najpiękniejszych drewnianych kościołów na Podhalu, zbudowany w 1953 r. według projektu prof. Tadeusza Brzozy z Zakopanego kościół parafialny pod wezwaniem św. Jacka w Groniu. Zarówno swoim kształtem zewnętrznym, jak i wystrojem wnętrza kościół zalicza się do najbardziej stylowych budowli sakralnych na Podhalu.

Przy jego budowie wielką pomoc okazali pochodzący z Gronia mieszkańcy Chicago—co z naciskiem podkreślił oprowadzający po kościele i plebanii ks. proboszcz Józef Szczypka —w szczególności nowe organy, poświęcone w 1974 r. zostały w dużej mierze przez nich ufundowane, co upamiętnia specjalna tablica.

Korespondent z Zakopanego

* * *

Zaproszenie Na Zabawę

W tę sobotę, 27 sierpnia br., Koło 31 Wierchy organizuje zabawę taneczną w Columbia Hall, przy 48-ej i Paulina. Zabawa rozpocznie się o godz. 7:30 wieczorem. Dochód z tej imprezy zostanie przeznaczony na potrzeby kościoła parafialnego w Zębie.

Zapraszamy wszystkich Podhalan i sympatyków. Za komitet: Andrzej Bobak, Franciszek Bobak.

Posiedzenie

Zarząd Koła 2 Brighton Park zaprasza wszystkich członków na bardzo ważne posiedzenie, które odbędzie się w tę niedzielę, 28 sierpnia, o godzinie 2-ej po południu, w Domu Podhalan 3035 W. 51-sza ul. Po posiedzeniu będzie podana kawa i ciastka.

Za zarząd: Józef Krożel—prezes; Pearl Mendelke—wiceprezeska.

Janina Duda

Artystyczne Dożynki ZPWP 4-go Września

Urządzane przez Związek Przyjaciół Wsi Polskiej na wielką skalę artystyczne dożynki, odbędą się w dniu 4-go września, w Polonia Grove, 4604 Archer Ave.

Treść i muzykę napisał Ref-Ren i w widowisku wystąpią nast. artyści: Nina Oleńska, Monika Silvan, Julita Mroczkowska, Ewa Chudzik, Zygmunt Kossakowski, Ref-Ren, Zygmunt Szepett, Stefan Wicik. Weźmie również udział chór im. St. Moniuszki oraz zespół taneczny.

Oficjalna część rozpocznie się o godz. 2:30 po południu, zaś po zakończonym programie dożynkowym nastąpi zabawa taneczna.

Imieniem ZPWP zapraszają całą Polonię, Bolesław Krakowski, prezes i Tadeusz Wojnar, sekretarz.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

EAGLE JEWELERS
Polonijny Skład Jubilerski
5712 W. BELMONT W Centrum Nowej Dzielnicy Polonijnej Tel. PE 6-6007
Pod Wielkim Szyldem z Orłem i z Polskim napisem "Skład Biżuterii".
DLA MŁODZIEŻY POWRACAJĄCEJ DO SZKÓŁ MĘSKIE I DAMSKIE ZEGARKI
Z 17 Kamieniami
Z ROCZNĄ GWARANCJĄ
$29.95
DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH
MASZYNY DO PISANIA Z POLSKIMI CZCIONKAMI
ZŁOTE MEDALIKI Z MATKĄ BOSKĄ CZĘSTOCHOWSKĄ
LUB MATKĄ BOSKĄ OSTROBRAMSKĄ
Doskonały Zegarmistrz Polski Szybko i Fachowo Naprawia i Reguluje Zegarki.
Dla wygody Klientów sklep otwarty również w niedziele od 12 do 5 po poł.
oraz codziennie od 9 rano do 6 wieczór, a w pon. i czwartki do 9 wiecz.
TYLKO JEDNEJ MINUTY TRZEBA, ŻEBY SOBIE OTWORZYĆ KONTO
W EAGLES JEWELERS. A ile lat się potem człowiek cieszy, że to zrobił.
Bez procentów przez 6 miesięcy. — Wszyscy u nas mówią po polsku.

Henryk Sienkiewicz

Potop (I)

21

(Ciąg dalszy)

Jakoż pan Andrzej biesił się rzeczywiście. Naokół był wielki spokój. Księżyc świecił pogodnie, niebo iskrzyło się tysiącami gwiazd, najmniejszy wiatr nie poruszał gałęzi na drzewach — jeno w sercu rycerza wrzała burza. Droga do Lubicza wydała mu się tak długa jak nigdy. Jakaś nie znana dotąd trwoga zaczęła nań nadlatywać z mroku, z głębin leśnych i z pól zalanych zielonawym światłem księżyca. Wreszcie zmęczenie ogarnęło pana Andrzeja, gdyż zresztą, co prawda, całą zeszłą noc spędził w Upicie na pijatyce i hulance. Ale chciał trud trudem zabić, otrząsnąć się z niepokoju szybką jazdą, zwrócił się więc do żołnierzy i zakomenderował:

— W konie!...

Pomknął jak strzała, a za nim cały oddział. I w tych lasach, i na pustych polach lecieli jak ów orszak piekielny rycerzy krzyżackich, o których lud powiada na Żmudzi, że czasami, wśród jasnych nocy miesięcznych, zjawiają się i pędzą przez powietrze zwiastując wojnę i klęski nadzwyczajne. Tętent leciał przed nimi i za nimi; z koni zaczęła para buchać i dopiero gdy śniegiem pokryte dachy lubickie ukazały się na zawrocie, zwolnili biegu.

Kołowrot zastali otwarty szeroko. Kmicica zdziwiło, że gdy podwórzec zaroił się ludźmi i końmi, nikt nie wyszedł zobaczyć ani spytać, co są za jedni. Spodziewał się zastać okna błyszczące od świateł, usłyszeć głos Uhlikowego czekanika, skrzypków albo wesołe okrzyki biesiady; tymczasem w dwóch tylko oknach izby jadalnej migotało niepewne światełko, zresztą było ciemno, cicho, głucho. Wachmistrz Soroka zeskoczył pierwszy z konia, by podtrzymać strzemię rotmistrzowi.

— Iść spać! — rzekł Kmicic. — Kto się zmieści w czeladnej, niech śpi w czeladnej, a inni w stajniach. Konie wstawić do obór, stodół i przynieść im siana z odryny.

— Słucham! — odpowiedział wachmistrz.

Kmicic zlazł z konia. Drzwi od sieni były otwarte na rozcież, a sień wyziębiona.

— Hej tam! jest tam kto? — wołał Kmicic.

Nikt się nie ozwał.

— Hej tam! — powtórzył głośniej.

Milczenie.

— Popili się... — mruknął pan Andrzej.

I ogarnęła go taka wściekłość, że począł zębami zgrzytać. Jadąc wstrząsał się z gniewu na myśl, że zastanie pijatykę i rozpustę, teraz ta cisza drażniła go jeszcze bardziej.

Wszedł do izby jadalnej. Na ogromnym stole palił się kaganek łojowy czerwonym, dymiącym światłem. Pęd powietrza, które wpadło z sieni, chwiał płomieniem tak, iż przez chwilę nie mógł pan Andrzej nic dojrzeć. Dopiero gdy migotanie uspokoiło się, dojrzał szereg postaci leżących równo pod ścianą.

— Popili się na umor czy co? — mruknął niespokojnie.

Następnie zbliżył się niecierpliwie do pierwszej postaci z brzegu. Twarzy jej nie mógł widzieć, bo była pogrążona w cieniu, ale po białym skórzanym pasie i po białej pochwie na czekanik poznał pana Uhlika i począł go trącać bez ceremonii nogą.

— Wstawajcie, tacy synowie! wstawajcie!...

Ale pan Uhlik leżał nieruchomy, z rękoma opadłymi bezwładnie po bokach ciała, a za nim leżeli inni; żaden nie ziewnął, nie drgnął, nie przebudził się, nie mruknął. W tejże chwili pan Kmicic spostrzegł, że wszyscy leżą na wznak, w jednakowej pozycji, i jakieś straszne przeczucie chwyciło go za serce.

Poskoczywszy do stołu porwał drżącą ręką kaganek i przysunął go ku twarzom leżących.

Włosy powstały mu na głowie, tak straszny widok uderzył jego oczy... Uhlika wyłącznie mógł poznać po białym pasie, bo twarz i głowa przedstawiały jedną bezkształtną masę, krwawą, ohydną, bez oczu, nosa i ust — tylko wąsy ogromne sterczały z tej okropnej kałuży. Pan Kmicic świecił dalej... Drugi z kolei leżał Zend z wyszczerzonymi zębami i wyszłymi na wierzch oczyma, w których zeszkliło się przedśmiertne przerażenie. Trzeci z kolei, Ranicki, oczy miał przymknięte, a po całej twarzy cętki białe, krwawe i ciemne. Pan Kmicic świecił dalej... Czwarty leżał pan Kokosiński, najmilszy Kmicicowi ze wszystkich towarzyszów, bo dawny sąsiad bliski. Ten zdawał się spać spokojnie, jeno z boku, w szyi, widać mu było dużą ranę, zapewne sztychem zadaną. Piąty z kolei leżał olbrzymi pan Kulwiec -Hippocentaurus z żupanem podartym na piersiac. i posiekaną gęstymi razami twarzą. Pan Kmicic przybliżał kaganek do każdej twarzy, a gdy wreszcie szóstemu, Rekuciowi, w oczy zaświecił, zdało mu się, że powieki nieszczęsnego zadrgały trochę od blasku.

Więc postawił na ziemi kaganek i zaczął wstrząsać z lekka rannym.

— Rekuć, Rekuć! — wołał — to ja, Kmicic!...

Za powiekami poczęła drgać i twarz, oczy i usta otwierały się i zamykały na przemian.

— To ja! — rzekł Kmicic.

Oczy Rekucia otwarły się na chwilę zupełnie — poznał twarz przyjaciela i jęknął z cicha:

— Jędruś!... księdza!...

— Kto was pobił?! — krzyczał Kmicic chwytając się za włosy.

— Bu-try-my... — ozwał się głos tak cichy, że ledwie dosłyszalny.

Po czym Rekuć wyprężył się, zesztywniał, otwarte oczy stanęły mu w słup — i skonał.

Kmicic poszedł w milczeniu do stołu, postawił na nim kaganek — sam siadł na krześle i począł rękoma wodzić po twarzy jak człowiek, który, ze snu się zbudziwszy, sam nie wie, czy już się rozbudził, czy widzi jeszcze senne obrazy przed oczyma.

Nastepnie znów spojrzał na leżące w mroku ciała. Zimny pot wystąpił mu na czoło, włosy zjeżyły się na głowie i nagle krzyknął tak strasznie, że aż szyby zadrgały w oknach:

— Bywaj, kto żyw! bywaj!

Żołnierze, którzy roztasowywali się w czeladnej, posłyszeli ów krzyk i pędem wpadli do izby. Kmicic ukazał im ręką na leżące pod ścianą trupy.

— Pobici! pobici! — powtarzał chrapliwym głosem.

Oni rzucili się patrzeć; niektórzy nadbiegli z łuczywem i poczęli w oczy świecić nieboszczykom. Po pierwszej chwili zdumienia wszczął się gwar i zamieszanie. Przylecieli i ci, którzy już się byli pokładli w stajniach i oborach. Dom cały zajaśniał światłem, zaroił się ludźmi, a wśród tego zamętu, nawoływań, pytań jedni tylko pobici leżeli pod ścianą równo i cicho, obojętni na wszystko i — przeciw swej naturze — spokojni.

(Ciąg dalszy nastąpi)

pytania i odpowiedzi

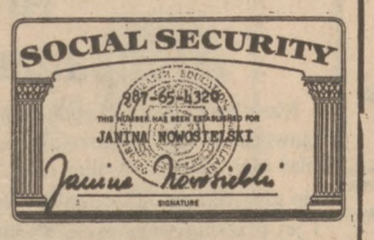

P. — Czy wdowiec może otrzymać pensję Social Security?

O. — **Wdowcy z dziećmi mogą być uprawnieni do pensji Social Security.**

Wdowiec, który ma jedno lub więcej dzieci na utrzymaniu może być uprawniony do pensji Social Security na podstawie decyzji wydanej ostatnio przez Najwyższy Sąd Stanów Zjednoczonych.

Wdowcy mogą otrzymać informacje dotyczące tej pensji jeżeli napiszą lub zadzwonią do jekiegokolwiek biura Social Security.

Zgodnie z decyzją Sądu Najwyższego wdowiec, który ma na utrzymaniu dzieci swojej żony też może dla nich dostać pensję, o ile okaże się, że żona pracowała wystarczająco długo, jak wymagają tego przepisy Social Security. Przedtem, wdowa z dziećmi mogła otrzymywać pensję na dzieci, ale wdowiec z dziećmi nie był do niej uprawniony chyba że wykazał, że był na utrzymaniu żony i miał 60 lat lub więcej, albo był między 50 a 60 rokiem życia i niezdolny do pracy.

Dzieci mogą otrzymywać pensję na podstawie zarobku matki lub ojca.

Ogółem, jeżeli wdowiec nie ożeni się, dzieci na jego utrzymaniu otrzymują pensję do 18 roku życia. Jeżeli synowie lub córki staną się niezdolne do pracy przed 22 rokiem życia, mogą one otrzymywać pensję tak długo jak długo trwa ich niezdolność do pracy.

Wysokość pensji dla dzieci wdowca zależy od wysokości zarobków matki w ostatnim okresie życia. Ojciec może zarobić w 1977 roku $3,000 lub mniej na rok i mimo tego będzie otrzymywał pełną pensję. Ponad $3,000 zarobku jego pensja będzie obniżona o dolara na każdych 2 dolarach zarobku, lecz obojętnie ile on zarobi na rok, może on dostać pełną pensję za każdy miesiąc, w którym nie zarobił więcej niż $250, lub też nie wykonał większej pracy w swym przedsiębiorstwie.

Dzieci na utrzymaniu wdowca mogą otrzymywać czeki do 18 roku życia, lub 22 roku, jeżeli są studentami i pozostają w stanie bezżennym. Wysokość ich czeków miesięcznych może być zależna od zarobków, jakie mają, ale nie od zarobków ich ojca.

P. — Jaką agencją jest Social Security?

O. — Social Security Administration jest agencją Departamentu Zdrowia, Oświaty i Opieki Społecznej Stanów Zjednoczonych.

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa

W środę po Mszy św. o godz. 8:00 rano Nowenna do św. Józefa w dolnym kościele.

Zapowiedzi

Do stanu małżeńskiego zamierzają wstąpić następujące osoby:

Kenneth J. Placek, mł., z parafii św. Tarcisiusza i Arlene M. Ludwikowski, p., z parafii św. Trójcy; Zapowiedź II;

Kenneth T. Urbaszewski, mł., z parafii św. Trójcy i Mary Ann Penchar, p., z parafii św. Weroniki, Zapowiedź II;

Kenneth G. Reed, mł., z parafii św. Mateusza i Shirley M. Kendzior, p., z parafii św. Trójcy, Zapowiedź I.

Kurs Języka Angielskiego

Dom społeczny Northwestern University Settlement zawiadamia czytelników o organizowaniu kursu języka angielskiego. Prowadzone będą dwie klasy, jedna dla zupełnie początkujących a druga dla mniej więcej zaawansowanych. Organizujemy także klasę przygotowawczą dla tych, którzy starają się o obywatelstwo amerykańskie.

Chcemy zaznaczyć, że wykłady prowadzone są przez doświadczonego nauczyciela, który stosuje jak najpraktyczniejsze metody i kładąc nacisk na konwersacje pozwala początkującym poznanie angielskiego w stosunkowo krótkim czasie. Dla tych, którzy pracują po południu i wieczorami są klasy w godzinach rannych.

Po dalsze informacje i zapisy prosimy zgłaszać się w przyszłym tygodniu w poniedziałek, wtorek i środę dnia 29-go, 30-go i 31-go sierpnia w godzinach od 9-ej do 11-ej rano i wieczorem od 7-ej do 9-ej.

Ponieważ liczba uczni jest ograniczona prosimy o wczesne zgłaszanie się. NAUKA JEST BEZPŁATNA. Norwestern University Settlement mieści się pod numerem 1400 West Augusta Blvd. (róg Noble).

Obchód Swięta Zołnierza Przez I Okręg SWAP

Okręg I Stow. Armii Polskiej ogłasza, iż w niedzielę, dnia 28 sierpnia, zostanie odprawiona uroczysta Msza św. o godzinie 10:30 rano, w kościele B. M., pnr. 2318 N. Lorel, celem uczczenia Swięta Zołnierza Polskiego i Cudu nad Wisłą.

Zbiórka oddziałów o godz. 10:15 rano ze sztandarami, w rejonie kościoła. Apelujemy o liczny udział Weteranów i Korpusu Pomocniczego we Mszy św., potem w Akademii.

Jan Bogusz, komendant I Okręgu SWAP; Teofila Cwik, prezeska Korpusów Pomocniczych.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Pierwszy Piątek

Tego tygodnia przypada pierwszy piątek miesiąca. Spowiedzi św. słuchać będziemy w czwartek rano o godz. 7:00; po południu od godziny 3:00 do 4:00; wieczorem o godz. 7:00. W piątek Msza św. wieczorem o godzinie 6:30. Po Mszy św. wieczornej nabożeństwo do Serca Pana Jezusa i Błogosławieństwo Przenajświętszym Sakramentem.

Liga Katolicka

W niedzielę, dnia 28 sierpnia, podczas specjalnej kolekty zebrana będzie ofiara na cele Ligi Katolickiej. Kopertki były rozdane ubiegłej niedzieli. Liga Katolicka była stworzona dla niesienia pomocy Kościołowi Katolickiemu w Polsce. Potrzeba ta nadal istnieje. Okażmy więc serca czułe względem Braci naszych w Polsce składając hojną ofiarę. Rozkrzewienie królestwa Bożego na ziemi od nas zależy. Za dobroć okazaną pobłogosławi nam Bóg Wszechmocny. Nie zapominajmy o Naszych Rodakach i nie lekceważny ich potrzeb.

Rocznice Małżeństwa

W tych dniach obchodzą rocznicę małżeństwa: Antoni i Józefa Golec, 42-gą; Bolesław i Władysława Sprawka, 38-mą. Jubilatom składamy gratulacje oraz jak najserdeczniejsze życzenia wszelkiego szczęścia i błogosławieństwa Bożego.

Chorzy Parafianie

Niedomagają na zdrowiu: Konstanty Wilk, Tadeusz Cieslak, Zofia Pagacz, Stanisława Gondela, Anna Kozimor, Jan Zajkowski, Mieczysław Tomaszewski, Franciszek Wicher, Jan Boksa, Józef Plichta, Józef Olszewski, Lucille Paskon i Franciszek Maniak. Pamiętajmy o nich w modlitwach naszych, błagając Boga, aby im udzielił łaski powrotu do zdrowia.

Ostrzeżenie Na Czasie

Kościół wprawdzie jest domem Bożym i miejscem modlitwy. Ale i tu musimy pilnie zważać i bardzo strzec naszych posiadłości. Kiedykolwiek opuszczamy zajęte przez nas ławki, bierzmy wszystkiej nasze rzeczy ze sobą. Jest tu mowa o torebkach ręcznych, pugilaresach i portmonetkach, w których zwykle mamy umieszczone pieniądze. Takowe artykuły znikają w mgnieniu oka jak kamfora. Trudno je później odnaleźć. A szkoda poniesiona jest nie odwetowana. W mądrej głowie dość na słowie.

Zabawa Na Korzyść Domu Starców

W niedzielę począwszy o godzinie 2:00 po południu dnia 28-go sierpnia odbędzie się zabawa karciana i bingo w Domu Sw. Józefa dla Starców, pod numerem 2650 N. Ridgeway ul. Rozegrane będą piękne i cenne premie. Cały dochód na korzyść zakładu i przytułku dla Starców.

Co Słychać w Obozie Związkowym w Yorkville

Nadchodzi czas rozstania się i powrotu do domowych pieleszy, po letnich wywczasach w Obozie Młodzieży Okręgów 12 i 13 ZNP. W tym tygodniu zakończyło się obozowanie chłopców, którzy się wesoło bawili i uczyli, przez ostatnie 4 tygodnie, pod umiejętnym kierownictwem, młodego, energicznego ks. Bronisława Słodkowskiego z Polski, któremu pomagali starsi chłopcy: B. Franiu Panek z Gm. 143 ZNP, Józiu Kokoszka z Gm. 39 ZNP i Janek Kolasiński z Gm. 91 ZNP.

W pierwszym tygodniu tego roku zapisała się rekordowa ilość chłopców, bo prawie 60. Cieszymy się, że nie wystraszyli ks. Słodowskiego szczególnie gdy niektórzy rodzice spodziewali się, że tegoroczny kierownik dokaże "cudu" i w jednym tygodniu zamieni "huliganów" na porządnych chłopców — robiąc to czego rodzice zaniedbali zrobić przez 10 lub 12 lat. (A mówiąc nawiasem za wielu z teraźniejszych rodziców w pogoni za doczesnym dobrobytem daje swoim dzieciom za dużo materialnych wygód i pieniędzy, zaniedbując moralną stronę ich wychowania.)

Pomnik Ku Czci Ks. Max. Kolbe

Chociaż chłopcy mieli prawie dwa tygodnie (z czterech) słotnych i niepogody, jednak wykorzystali nawet ten czas, planując pozostawienie po sobie jakiejś pamiątki w obozie. Jednogłośnie przyjęto sugestię Frania Panek, ażeby zbudować pomnik, a kierownika, ks. Słodowskiego, aby postawić go ku czci Ks. Max. Kolbe, który tak kochał młodzież, iż oddał swe życie za ojca rodziny, by ten pozostając przy życiu, mógł wychować po chrześcijańsku swoje potomstwo.

W niedzielę, po Mszy św. odprawionej przez ks. Stanisława Pałys w asyście kierownika chłopców, ks. Bronka, wszyscy się udali na oficjalne poświęcenie pomnika, którego naprawdę z wielkim zapałem postawili tegoroczni chłopcy. Nawet w najchłodniejszych i mżystych dniach wykopywali i znosili z naszego strumyku "Blackberry Creek", różne kamienie — ciągnęli wielkie pnie drzew, które później zostały zamienione na ławeczki i stoliki, nawet została wybudowana brama wschodnia do ich zakątka. W ostatnim tygodniu ich obozowania postawione zostały także drewniane szałasy, gdzie w śpiworach, przy ognisku spali jak pionierzy.

Wesołyt "Weekend" W Obozie

W sobotę, 13-go (a może dlatego, że wybraliśmy taki feralny dzień) przygotowany specjalny piknik nie udał się pod względem finansowym, ale zabawa była nader wesoła dla tych, którzy przybyli. Dzień był bez deszczu choć pochmurny, w basenie pływanie wygodne, podobnie jak i tańce na sali, ponieważ nie było tłoku, w kuchni świeżutkie gorące przekąski, więc wszyscy bawili się świetnie.

Wieczorem dyrekcja Stow. Obozu zdecydowała urządzić planowaną od dawna zabawę na cześć byłego prezesa p. Piotra Kaczmarek w podziękowaniu za jego 16-letnią pracę prezesowską. Mieszka on teraz na stałe w Kalifornii lecz zatęsknił za Obozem, więc spędził u nas prawie dwa tygodnie.

Program zabawy otworzył nowy prezes Artur Trybek, witając honorowego gościa i zebranych w języku angielskim, w jęz. polskim witał wiceprezes Grzegorz Gadecki. Panie dyrektorki przygotowały smaczne zakąski a panowie picie, więc w miłej atmosferze zajadano i wznoszono toasty. Do upiększenia wieczoru przyczynił się wielce ks. Bronisław Słodowski grając na gitarze i harmonijce oraz zachęcając do zbiorowego śpiewu tak, iż rozweseleni i rozśpiewani goście mieli trudności w rozejściu się na odpoczynek.

Dzień Okręgu 13 ZNP

Niedziela, 14-go — piękny, słoneczny dzień, jakich mało w sierpniu, zgromadził bardzo dużą liczbę Związkowców z północnej strony Chicago i okolic.

Już od wczesnego ranka zjeżdżali się delegaci z Grup i Gmin ZNP, ażeby przygotować teren dla swoich, którzy nadjeżdżali autobusami i samochodami (których się zjechało ponad 450). Największą grupę tworzyli członkowie i członkinie Gminy 75 ZNP z prezesem Stanisławem Ścibło, wiceprez. Anną Halverson i przew. wycieczki Marią Klinger. Dalej Gmina 177 ZNP z wiceprezeską Anną Pilarczyk i sekr. Anną Nikiel oraz z panami Rozkuszka i Pilch. Wszyscy oglądaliśmy jak Gmina 128 ZNP witała serdecznie swego prezesa Piotra Kaczmarka i nowoobranego dyrektora SOM Tadeusza Traczewskiego, którzy byli już na miejscu w obozie, kiedy ich członkowie i członkinie nadjeżdżali. Nawet z dalsza, bo z Rockford, Illinois przyjechała Gmina 149 ZNP z p. Maligranda Bieleckim i Franciszkiem Jeffko. Widzieliśmy także reprezentacje z Gm. 101 ZNP z prezesem Andrzejem Grzegorczyk. Jak prawdziwi gospodarze, Komisarz Okr. 13 ZNP Kazimierz Musielak i Komisarka Wiktoria Kolman czuwali nad całością, ażeby wszystkim zapewnić wesołą zabawę.

W południe została odprawiona uroczysta Msza św. przez ks. Stanisława Pałys, w kapliczce obozowej. Piękne kazanie wygłosił ks. Pałys, prosząc o wspólne modlitwy za zmarłych Związkowców i Związkowczynie z Okr. 13 ZNP, a także o modły i zdrowie i siły dla żyjących, a dla młodych, ażeby przy boku starszych przygotowali się do niesienia dalej przewodnich myśli i idei, tych co przed nimi pracowali, budując nasz ZNP.

★ ★ ★

W tym dniu gościliśmy także reprezentacje Zarządu Centralnego ZNP — prezesa Alojzego Mazewskiego; wiceprezesa Józefa Gajdę, dyrektora Emila Kolasę, dyr. Florentynę Wiatrowską oraz byłych dyrektorów: Bonawenturę Migała i Stanisława Józefiaka oraz b. komisarkę Zofię Buczkowską.

Po obiedzie przybył kom. Okr. 12 ZNP Roman Kolpacki i kom. Okr. 12 ZNP Genowefa Wesołowska, którzy razem z kom. Okr. 13 ZNP p. Musielakiem i kom. p. Kolman podążyli na boisko sportowe, by oficjalnie otworzyć mecz piłki siatkowej pomiędzy Okręgiem 12 i 13. Drużynę Okr. 12 zorganizował Stan. Hebda z Gm. 55 a drużynę Okr. 13 Jan Jabłoński z Gm. 120 ZNP.

Po zaciętej grze zwyciężył Okręg 13 ZNP.

★ ★ ★

Po krótkiej przerwie wszyscy udali się na ognisko harcerskie, które przygotował i przeprowadził były harcerz Związkowy, p. Edward Mokwa. Wspomnienia minionych młodych lat. obudziły tęskną nutę u zebranych, dawnych harcerzy i harcerek, którzy nie tylko rozśpiewali się jak za dawnych lat, ale posypały się także wspomnienia "jak to dawniej było". Tutaj także poproszony do ogniska nasz młody ks. Słodowski, z gitarą w ręce, umilił chwile i rozochocił zebranych swą muzyką i śpiewem.

Przy tej sposobności składamy serdeczne "Bóg zapłać" ks. Br. Słodowskiemu za jego pracę kapłańską w obozie, jego poświęcenie w pracy z chłopcami obozującymi a specjalnie za dobry nastrój, wesołe podejście do życia i umilenie czasu bliźnim gdziekolwiek się znajdują. Życzymy mu powodzenia!

Zapraszamy "Na Ostatki"

Jeszcze tylko dwie niedziele i Swięto Pracy "Labor Day" i już zakończy się sezon letni w obozie, więc dlaczego nie wybrać się na świeże powietrze i zieloną trawkę, korzystając ze słońca i pogody, dopóki można.

Maria Józefiak, sekr.

Zabawa Taneczna Parafii Ząb

Parafia Ząb przy Klubie "Wierchy" urządza zabawę taneczną w sobotę, dnia 27 sierpnia, w Columbia Hall, przy 48-ej ulicy i Paulina, o godzinie 7:30 wieczorem, na którą zaprasza Polonię, a szczególnie wszystkich Podhalan. Donacja wynosi $2.50, a dochód przeznaczony jest na cele kościoła.

Za Komitet: Andrzej Bobak, oraz Franciszek Bobak.

Zapisy Do Polskiej Szkoły Im. Gen. K. Pułaskiego

Już w nadchodzącą sobotę, 27-go sierpnia, odbędą się zapisy do Polskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych im. Gen. K. Pułaskiego.

Celem Polskiej Szkoły Przedmiotów Ojczystych jest nauka języka polskiego, historii i kultury polskiej, wychowanie młodego pokolenia w duchu polskich tradycji narodowych i chrześcijańskich. Jesteśny do tej pory najliczniejszą grupą etniczną.Nasz stan posiadania utrzymamy, gdy młode pokolenie zostanie odpowiednio wychowane, związane z narodem polskim i Polonią.

Przynależność do grupy etnicznej i znajomość języka polskiego nie urudni dziecku kariery życiowej w społeczeństwie amerykańskim. Dziś bowiem, po wielu latach zrozumiano, że kultura amerykańska nie jest monolitem, że składa się z rozmaitych kultur etnicznych, które dopomogły do rozwoju i znaczenia Stanów Zjednoczonych. Dziś wszystkie grupy etniczne odżyły, poszukują swego pochodzenia, szukają zaplecza, o które mogą się oprzeć i być z niego dumne. Polska Szkoła Przedmiotów Ojczystych daje te wszystkie wartości. Każde dziecko polskie winno się znaleźć w polskiej szkole.

Polska Szkoła Przedmiotów Ojczystych im. Gen. Pułaskiego istnieje na tutejszym terenie już 26 lat i dobrze się zasłużyła dla Polonii. Wychowała wiele roczników Amerykanów poskiego pochodzenia. Może poszczycić się bardzo dobrymi wynikami nauczania i wychowania. W ostatnim roku szkolnym 23 absolwentów po ukończeniu polskiego gimnazjum opuściło mury szkolne.

Warunki pracy szkolnej w szkole im. Gen. Kazimierza Pułaskiego są bardzo dobre. Szkoła mieści się w budynku dawnej szkoły podstawowej Sw. Trójcy, 1135 N. Cleaver str., dysponuje dla wszystkich klas odpowiednimi salami szkolnymi. Szkoła im. Gen. Pułaskiego prowadzi 8-klasową szkołę podstawową oraz czteroletnie gimnazjum. Ostatnio została zorganizowana sekcja dramatyczna.

Położenie szkoły bardzo dogodne, bo tuż obok autostrady J. F. Kennedy, oraz kolejki podziemnej przy skrzyżownaiu ulic Division i Milwaukee ułatwia przyjazd dzieci do szkoły nawet z najdalszych okolic. Szkoła dysponuje dużym wygodnym parkingiem.

Zapisy do wszystkich klas szkoły podstawowej oraz gimnazjum odbędą się w nadchodzącą sobotę, dnia 27 sierpnia, w audytorium dawnej szkoły podstawowej Sw. Trójcy, od godziny 9 rano do 2 po południu. Normalne zajęcia szkolne rozpoczną się dnia 10 września, o godzinie 9 rano dla grupy pierwszej, zaś o 11:30 dla drugiej.

Ryszard Mazurek, prezes Koła Rodzicielskiego; mgr. Józef Chłanda, kierownik szkoły.

Zapisy Do Polskiej Szkoły Konopnickiej

Polska Szkoła im. Marii Konopnickiej przy Z.P.R.K w Ameryce, mieszcząca się przy parafii Pięciu Barci Męczenników, pnr. 4327 So. Richmond St., ogłasza zapisy do szkoły w dniu 27 sierpnia. Zapisy odbędą się od godz. 10 rano do godz. 1 po południu. Do szkoły przyjmowane są dzieci od lat 6-ciu wzwyż (łącznie do kl. 6-ej). Wpisowe $5 od rodziny. Wszelkie informacje będą udzielane rodzicom w dniu zapisów.

— Zarząd szkoły.

Dożynki Chóru Im. Paderewskiego

Dożynki Chóru im. J. Paderewskiego odbędą się w niedzielę, 28 sierpnia, w ogrodzie Woźniaka, 2530 S. Blue Island, początek o 3:30 po południu. W programie pieśni, tańce i wiele niespodzianek. W gościnnych występach weźnie udział zespół taneczny Polonez. Do tańca gra doborowa orkiestra, kuchnia będzie zaopatrzona w smaczne potrawy.

21 sierpnia Chór Paderewskiego wyjeżdża do Gary, Indiana, na zaproszenie Chóru Chopina 122.

Irena Kwaśniewska, sekretarka.

Komunikat Koła S.P.K. "Wierność Żołnierska"

Zarząd S.P.K. — Koło "Wierność Żołnierska" w Chicago zawiadamia Polonię, że uroczystość "Swięta Żołnierza" w tym roku, z ramienia tutejszego Komitetu Obywatelskiego urządza nasze Koło, 28-go sierpnia.

Uroczystość rozpocznie się Mszą św. w kościele św. Stanisława-Biskp. Męczennika, 5352 W. Belden Ave., o 10:30. Bezpośrednio, po nabożeństwie odbędzie się uroczysta Akademia w sali Weteranów, przy Irving Park Rd., narożnik Austin.

Organizacje polonijne, posiadające Sztandary, proszone są o przesłanie Pocztów Sztandarowych na godz. 10:15 do kościoła.

Społeczeństwo polonijne prosimy o liczny udział we Mszy św., jak i w uroczystej Akademii.

Zarząd Koła S.P.K. "Wierność Żołnierska."

CASH - IT - HERE, Inc.
1214 N. ASHLAND w samym sercu Polonii
polecamy następujące usługi:
• Inkasowanie Czeków
• Przekazy Pieniężne
• Płacenie Rachunków za elektr., gaz, telefon
• Notariusz Publiczny
• Kopie Fotostatyczne
• Płacenie Kar Za Złe Parkowanie
• Odnawianie Licencji Dla Kierowców Aut
• Czeki Podróżne (Travelers Check)
• Załatwianie Licencji Samochodowych

NAUKA JAZDY AUTEM
W SZKOLE S. JAWORSKIEGO
4766 N. Milwaukee Ave. Tel. 685-3344
CHCESZ SZYBKO OTRZYMAC
PRAWO JAZDY?
PRZYJDŹ DO SZKOŁY S. JAWORSKIEGO!
W ciągu krótkiego czasu, 2—3 dni, możesz zdać egzamin teoretyczny "Instruction Permit". Jeśli umiesz prowadzić auto — w następnym dniu możesz uzyskać prawo jazdy.
A—Cosmopolitan Driver Training School

SPECJALNA OKAZJA
TYLKO W SOBOTY i W NIEDZIELE

Pierścionki zaręczynowe, obrączki ślubne i wszystkie wyroby złote oraz brylanty Z OBNIZKĄ CEN O 50%. — Posiadamy kamienie nieoprawione, szlachetne oraz syntetyczne w dużym wyborze. Wykonujemy wszystkie specjalne zamówienia w naszej wytwórni. Wszystkie wyroby złote oraz brylanty są gwarantowane — przy zakupie wydawany jest certyfikat.
Godziny otwarcia sobota 9 do 6, niedziela 11—5.
MARGOT'S
ISTNIEJE OD 1945 r.
520 So. Michigan Ave.
w Pick Congress Hotel
Tel. HA 7-2225
Mówimy po polsku

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Problemy Prezydenta

Prezydent Jimmy Carter i jego administracja rządowa korzystały dotąd z tradycyjnego "honeymoon", jak określa się nastawienie Kongresu w sprawach politycznych we wstępnym okresie urzędowania nowej administracji. Ale wydaje się, że ten "honeymoon" skończył się i Kongres wyraźnie szykuje się do wykorzystywania swoich konstytucyjnych uprawnień jako władza ustawodawcza, a więc usta lająca ramy dla władzy wykonawczej. I nic dziwnego, że obserwatorzy sytuacji politycznej w stolicy przewidują już poważne trudności dla Prezydenta i jego administracji, gdy tylko przeminie przerwa wakacyjna, z jakiej korzystają obecnie ustawodawcy kongresowi.

Prez. Carter zdaje sobie sprawę z trudności, jakie go czekają, szczególnie w zakresie polityki zagranicznej. Mówił przecież w wywiadzie telewizyjnym, że będzie musiał podejmować trudne decyzje, wymagające dwupartyjnego poparcia. Czy jednak Prezydent może liczyć na poparcie republikanów, skoro zbliża się rok kongresowych wyborów i Partia Republikańska będzie chciała zwiększyć swoje wpływy jako wstęp do prezydenckich wyborów w 1980 roku?

Prezydent wie przecież, bo wyliczał te trudne problemy, że w dziedzinie polityki zagranicznej ma sytuację na Środkowym Wschodzie, stosunki z czerwonymi Chinami, zagadnienie ratyfikacji układu z Panamą co do kanału, rokowania z Sowietami na temat ograniczenia zbrojeń atomowych. Jest to więc spory i napęczniały możliwościami trudności z Kongresem zestaw zagadnień, które przed administracją rządową stoją do załatwienia.

Czy polityczne cele Prezydent potrafi osiągnąć? Prezydent mówił też w wspomnianym wywiadzie telewizyjnym, że będzie "wiele niepowodzeń i wiele zawodów", zaś społeczeństwo musi zdawać sobie sprawę, że rząd "nie może dać magicznych odpowiedzi w trudnych kwestiach i problemach". Jest to więc postawa realizmu w ocenie, ale trzeba zauważyć, że przecież rząd musi realizować projekty, skoro je podejmuje. Czy więc poza realizmem w ocenie nie przydałby się i realizm w planowaniu?

49 i 20 Procent

Prasa zamieszcza rozważania na temat upadku Partii Republikańskiej. Pisze się, że republikanie nie mają siły politycznej w społeczeństwie, skoro z badań Gallupa wynika, że tylko jeden obywatel na każdych pięciu uważa się za republikanina. W ujęciu procentowym badania wykazały, że siły demokratów wyrażają się 49 procentami, zaś republikanów tylko 20 procentami. Raport Gallupa głosi, że ten spadek republikańskich wpływów jest największy w okresie ostatnich czterech dziesiątków lat.

Tymczasem wpływy Partii Demokratycznej rosną. Cztery lata temu republikanie cieszyli się poparciem 28 procent obywateli, a demokraci 43 procent, gdy ostatnie badania zmieniły ten układ poważnie i właśnie na niekorzyść Partii Republikańskiej. Demokraci, po raz pierwszy od 1964 roku, zbliżają się do uzyskania statusu partii większości, bo brak im tylko jednego procenta do zdobycia 50 procent poparcia w społeczeństwie.

Na tle tych wyników badań Gallupa bardzo optymistycznie brzmią wypowiedzi przedstawiciela Krajowego Komitetu Republikańskiego, Peter Teeley, który wywodził, że "brak jest dowodów, aby partia kurczyła się, choć oczywiście chcielibyśmy, aby więcej obywateli identyfikowało się z republikanami".

Również chyba jako pocieszenie dla republikanów trzeba przyjąć stwierdzenie Teeley, że w ostatnich wyborach więcej obywateli głosowało na rzecz republikańskich kandydatów niż było zarejestrowanych po stronie republikańskiej. Jest to ujęcie bezprzedmiotowe, bo wiadomo, że poza wyborcami o zdecydowanych powiązaniach partyjnych istnieje też blok wyborców niezależnych, zainteresowanych w wyborach zagadnieniami i wartością kandydatów. Istota wszakże problemu w każdych wyborach polega na sile organizacji partyjnych oraz na konkretnych liczbach zarejestrowanych zwolenników tej czy innej partii. Na tych bowiem zwolennikach obie partie mogą planować swoje kampanie przedwyborcze.

Biurokracja i Obywatele

Zaostrzający się i mogący spowodować poważne następstwa konflikt między mieszkańcami białych dzielnic na południowej stronie miasta i biurokracją szkolną na tle planu przewożenia dzieci murzyńskich do szkół o przewadze dzieci białych jest jeszcze jednym przykładem arogancji czynników biurokratycznych. Zaplanowano w tej sprawie program po prostu mechanicznie, nie biorąc pod uwagę sytuacji społecznej, jaka istnieje w objętych programem dzielnicach, jak też sądząc, że tak drażliwe przecież zagadnienie jak "busing" można będzie rozwiązać przy pomocy wykorzystywania czynników policyjnych dla ochrony transportów murzyńskiej młodzieży ze szkół w dzielnicach murzyńskich do szkół w dzielnicach o zdecydowanej przewadze ludności białej.

W rezultacie tych zaplanowanych posunięć przewozowych w nadchodzącym roku szkolnym w dzielnicach ludności białej narastają silne sprzeciwy, a rodzice białych dzieci zapowiadają podjęcie zdecydowanych akcji protestacyjnych, z bojkotowaniem szkół włącznie. Jasne jest, że w takiej atmosferze rozgorączkowania na tle rasowym trzeba poważnie liczyć się i z wybuchami emocjonalnymi, co jedynie pogłębi istniejący konflikt, nie przynosząc jego rozwiązania.

Władze szkolne, które mają swoje racje i obowiązki w sprawie przeprowadzania desegregacji w szkołach publicznych, chyba błędnie rozeznały istniejącą sytuację oraz zdecydowały wprowadzenie "busing" na podstawie błędnych ocen co do skutków takiej decyzji. I na te władze spada obecnie odpowiedzialność za narastający konflikt, zaś sięganie po ochronę policyjną dla transportów murzyńskiej młoddzieży jest jedynie przysłowiowym dolewaniem oliwy do ognia.

Każda biurokracja ma skłonność do "uszczęśliwiania" obywateli swoimi projektami. Ale obywatele mają świadomość swoich własnych interesów i nie mogą być pomijani. Nie jest wiadomo, czy chicagoskie władze szkolne zasięgały w jakiejś formie opinii kół rodzicielskich w dzielnicach ludności białej, do których ma być przeprowadzane przewożenie murzyńskich dzieci szkolnych. Należy przypuszczać, że sprawę tę zdecydowano przy biurkach, zapominając o układzie stosunków społecznych. I w rezultacie na południowej stronie miasta może dojść do nowych wybuchów na tle rasowym, co bynajmniej nie leży w interesie ogółu obywateli.

Nie Jest Dobrze

Choć władze policyjne w Chicago uważają, że zmniejsza się liczba morderstw w mieście, to jednak choćby informacje o mordach w czasie ostatniego weekendu przesłaniają ten optymizm. 15 osób zostało bowiem zamordowanych w czasie 35 godzin, a więc jedna osoba ginęła co dwie i pół godziny.

I znowu powtórzyła się sytuacje, związana z rewolwerami. Na 15 ofiar zbrodni 10 zginęło od rewolwerów. Słusznie szef sekcji policyjnej zajmującej się morderstwami, Joseph DiLeonardi, powiedział, że skoro było tyle ofiar wskutek strzałów rewolwerowych, jest to najlepszy dowód, że należy wprowadzić surową kontrolę broni z mocy praw federalnych. Po prostu trzeba ograniczyć prawo posiadania rewolwerów.

Ale od wielu lat zagadnienie to jest "ubijane" w Kongresie pod wpływem interesów producentów i handlarzy broni, bo chcą oni ciągnąć zyski, nie biorąc zupełnie pod uwagę szkód społecznych, jakie wyrządza swoboda posiadania rewolwerów.

Lobbiści przemysłu i handlu potrafią skutecznie przemówić do większości ustawodawców i w rezultacie wszelkie projekty ustaw o kontroli broni są w Kongresie tłamszone. Jest to jedno z wyjątkowo haniebnych zjawisk, występujących w Kongresie.

TO I OWO

Rada miejska portu Cherbourg we Francji wprowadziła bezpłatną komunikację autobusową do odległych od miasta plaż, gdyż miejscowe są tak zanieczyszczone, że używanie ich jest niebezpieczne dla zdrowia.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Dreszcze Przedwojenne

TYDZIEN POLSKI.—Tak jak w Anglii ludzie pozdrawiają się w imię pogody, tak podobno w Chinach każdy, mający styczność z polityką, przywita cudzoziemca niepytanym objaśnieniem: "Jesteśmy zmuszeni do unowocześnienia zbrojeń, bo Rosja całą siłą pary dąży do wojny."

Takie jest doświadczenie pułkownika Missely, dawnego ministra gen. de Gaulle, nadal stale wysyłanego w misjach na Daleki Wschód. *"Gdyby Chińczycy mieli rację"* — dodaje złowrogo—*"Europa pierwsza padłaby ofiarą wojny sowiecko-chińskiej."*

Bo Pekin, jego zdaniem, który nie wierzy w jakąś tam detente, wierzy niezłomnie w sowieckie plany agresji.

Francuski ekspert przytacza słowa chińskiego ministra spraw zagranicznych na temat najbliższych zamiarów Moskwy.

"Najpierw nas otoczyć na północy ku wschodowi przez Pacyfik—a wiadomo, że flota podwodna rosyjska jest mocniejsza od amerykańskiej—dalej wyzyskać swoje wpływy w Indiach, w Wietnamie i w Laos. Już tylko Birmania, i jesteśmy zamknięci w kole.

"Związek Sowiecki rozsiadł się już w Angoli. Dla korzystania z surowców? Wolne żarty! Dla założenia kontroli sił wodnych i powietrznych nad całym globem, aby mieć wolne pole działania, kiedy dojdzie do zmierzenia się z Chinami."

Wszystko to, i wiele więcej, jako przestrogi i dowody prawdy swych założeń, zamieszcza płk Missele w świeżo wydanej książce "Czerwony pojedynek." Od samego czytania oczy zachodzi krwawa mgła z żółtym nalotem, włos jeży się na podobieństwo twardej azjatyckiej czupryny.

Przywołuje się na pociechę imperium rzymskie, potęgę Egiptu i o ileż bardziej miażdżącą wszechmoc dawnej Armenii.

Niestety, podkopuje tę pociechę refleksja, że te upadłe mocarstwa zostawiły—prócz pamięci niewoli i krzywd, w owych epokach poniekąd wytłumaczalnych—wiekopomny dorobek cywilizacji i kultury. A wielką twórczość Rosji, od caratu po dzisiaj, wypowiadają jedynie buntownicy.

Rębajło

Zaśmiecanie Języka

NARODOWIEC, Francja—W miarę jak wzrastają dostawy na rynek co raz to nowych produktów fabrycznych, bogacą się także języki w nowe słownictwo i to na terenie wszystkich krajów. We Francji, na przykład, gdy pojawi się jakaś nowa drobnostka na straganach magazynów samoobługowych, ma ona prawie zawsze nazwę brzmiącą z cudzoziemska, przeważnie pochodzącą z anglosaskiego.

W Polsce mają dostawcy do sklepów te same kłopoty. Ale od czego wyobraźnia? Nie ma więc tygodnia, by nie wymyślono nowej nazwy na jakiś przedmiot, w zasadzie znany od dawna na rynku.

Podajemy listę dziwolągów, zaśmiecających piękny język:

CEDZIDŁO — to sitko zwyczajne.

GALERUNEK LNIANY — oznacza pospolity szpagat.

"FANTOMAS" PRZECIWGNIOTLIWE — to nazwa spodni z legnickiej fabryki "Elpo".

GONDOLA NOSNA — to wózek dziecięcy.

MACZUGA MIAZDZĄCA — to poczciwy i przydatny nieraz w innych okolicznościach — tłuczek.

MARMUREK UNIWERSALNY, DWUSTRONNY, WYPALANY — to osełka.

NAJASNICA — reflektor samochodowy.

OSTRZE PRZEMYSŁOWE — żyletka.

PERLATOR Z WLEKĄ — kurek do odprowadzenia wody.

PODBRODEK Z POLIETYLENU — śliniaczek dla niemowlęcia.

POSUW MĘSKI — pantofle domowe.

PRZYMIAR LINIOWY, PROSTY — linijka.

PONCZOCHY SAMONOSNE —pończochy które nie opadają.

SZUMOWKA GŁĘBOKA — łyżka cedzakowa.

TROJKĄT MĘSKI — slipy.

WŁOSOWIEC MĘSKI — kapelusz.

ZAPORNICA — łańcuch do drzwi.

ZWIS — lampa wisząca — żyrandol.

Piękne i czysto polskie okrelenia zastępuje się dziwolągami. Wydaje się, że upór, z jakim się wprowadza te dziwaczne nazwy wynika z potrzeby magazynierów, by wykazać w księgach wielką ilość pozycji dla okresowej kontroli i udowodnienia gorliwości w obrotach towarowych z braku produktów pierwszej potrzeby, na które to produkty klient czeka. Nawet w ogonku.

T. Y.

Arogancka Propaganda Hitleryzmu

Nie tylko Polaków, niepokoją pewne zjawiska w RFN. Obserwują je również inni, którym również nie podoba się gloryfikacja hitlerowskiej Rzeszy i jej przewag wojennych, wychwalanie hitleryzmu.

Brytyjski tygodnik "New Statesman" zamieścił na ten temat artykuł, w którym m.in. czytamy:

"My, Niemcy, jesteśmy najlepszymi żołnierzami na świecie — głosi afisz reklamujący wydawnictwo "Der Zweite Weltkrieg" (Druga Wojna Swiatowa), na którym widnieje okładka tego czasopisma: powiększona fotografia stalowej twarzy żołnierza w stalowym hełmie i podpis "Wojna błyskawiczna z Polską".

Ewentualnym czytelnikom afisz obiecuje: "Druga wojna światowa po raz pierwszy przedstawiona naprawdę dramatycznie i prawdziwie". Sposób przedstawienia różni się bardzo od poglądów na nią Johna Wayna czy Davida Nivena. Zachodnioberliński sąd musiał zakazać udekorowania tysiącami chorągiewek ze swastyką kiosków gazetowych miasta, co miało być chwytem reklamowym wydawcy tej publikacji John Jahr Verlag.

Reklama "Zweite Weltkrieg" oddaje dokładnie jej zabarwienie: krew, krzepa i czołgi. "Der Spiegel", który jest mimo wszystko największym tygodnikiem europejskim, ustosunkował się do tego negatywnie. "W zasadzie jest to opis historyczny, zawierający wiele szczegółów, ale budzący zastrzeżenia jeśli chodzi o interpreracje. Znajdują się w nim co chwila takie określenia, jak "armia niemiecka, będąca głównym filarem społeczeństwa" i "mistrzowskie przeprowadzenie wojny błyskawicznej".

Ale powodzenie poprzedniego wydawnictwa, które zwało się "Trzecia Rzesza" (450 tys. nakładu, cena 90 pensów brytyjskich), który rozszedł się ku zadowoleniu wydawców, zachęciło ich do drukowania innych specjalnych publikacji takich, jak "Wielkie bitwy". "Luftwaffe", "Hitler i generałowie". O poglądy liberalnej inteligencji nikt nie zamierzał się troszczyć.

Jest tutaj sporo materiału naukowego na temat wojny... Ale różni się on na ogół od tej lektury pełnej nostalgii, podnoszącej poziom adrenaliny we krwi. Tą ostatnią lekturą jednak jest zapełniony każdy kiosk na dworcu kolejowym w Niemczech Zachodnich.

Na dworcu w Muenster zobaczyłem jej mnóstwo nawet w drugorzędnej księgarni kolejowej. Szczególnie wiele jest rzeczy o różnym sprzęcie wojskowym i broni. Wydaje się jakby, takie wydawnictwa jak "Czołg Tygrys", "Stukasy", "Broń", bardzo ilustrowane kolorowymi zdjęciami, były najlepszym sposobem zabicia nudy oczekiwania na kolejach zachodnioniemieckich.

Przeglądając ostatnie wydanie "Gongu", pisma zawierającego programy telewizyjne i ukazującego się w masowym nakładzie, zauważyłem ogłoszenie zajmujące dwie strony i zatytułowane "Druga Wojna Swiatowa". Widniała na nim tyraliera ruszająca do ataku o świcie. Tym razem ogłoszenie reklamowało sprzedaż 50 srebrnych medali, rzekomo dajacych pełny obraz ostatniej wojny...

Tematem tych medali były niemieckie zwycięstwa, bohaterowie i niepokonana broń... Np. czołg Królewski Tygrys, Me 109, nurkujące Stukasy zatapiające alianckie okręty w Narviku i wojska brytyjskie zapełniające plażę w Dunkierce bombardowane przez Luftwaffe.

Słowem nie wspomina się o lądowaniu alianckim w Europie czy El Alamein, są natomiast medale mówiące o nieudanej próbie inwazji brytyjskiej w Dieppe, porażce pod Tobrukiem i Wale Atlantyckim. Uhonorowani są tacy ludzie jak von Runstedt, Kesselring i Doenitz, a także as lotnictwa Hans-Ulrich Rudel, który ostatnio zasłynął jako neohitlerowiec, nawołujący młodzież, aby zmieniła na Wschodzie werdykt, jaki wydała wojna...

W Monachium ukazuje się... "National Zeitung" dr Gerharda Freya. (Dostał się on w swoim czasie na łamy gazet, jako projektodawca wystawienia w Dachau pomnika dla zbrodniarza wojennego Joachima Peipera). Ale pierwszy raz spotkałem się z tym szczególnym rodzajem nostalgii w narożnym kiosku w Muenster w pobliżu koszar Bundeswehry.

Pismo ulokowane na honorowym miejscu obok takich szacownych filarów prasy zachodnioniemieckiej jak "Die Zeit" i "Frankfurter Rundschau", zapowiadało, iż ma zamiar wyjaśnić "jacy to naprawdę zbrodniarze spowodowali wojnę".

Później kupiłem egzemplarz tej gazety w miejscowym supersamie. Olbrzymie nagłówki głosiły "Nikt nie zagazowywał Żydów w obozach koncentracyjnych" i "jaki Hitler był naprawdę — zdemaskowanie antyniemieckich kłamstw".

Potem dowiedziałem się "w jaki sposób fałszowano fotografie Żydów w obozach koncentracyjnych" i że "śmierć sześciu milionów Żydów jest spreparowanym oszustwem". Był też kalendarz na rok 1977 wydany przez organizację dawnych SS-manów oraz składanka: Prusy Wschodnie i Pomorze. "Kawałek po kawałku dziecko może ułożyć obraz swojej ojczyzny i patriotyzm staje się radością"...

Z mojego egzemplarza "Nationale Zeitung" wyleciała kolorowa ulotka ze zdjęciami hitlerowskich żołnierzy, Rudela, działek przeciwpancernych i V-1.

Co tym razem jest do sprzedania? Pełne wydanie roczników propagandowego czasopisma hitlerowskiego "Signal", które z charakterystyczną skromnością opisywane jest "jako najlepsze czasopismo propagandowe wszystkich czasów, bardziej niebezpieczne od V-2, budzące większy strach niż niemieckie łodzie podwodne...

Teraz — po raz pierwszy po 35 latach — możecie się na własne oczy przekonać, jak wspaniale pracowała hitlerowska maszyna propagandowa, jak subtelnie wywoływała sympatię dla Niemiec hitlerowskich wśród narodów, które one chroniły i jak skutecznie zwalczała wrogą propagandę".

Murzyńscy Znachorzy i Szamani

Murzyńscy znachorzy w Republice Południowej Afryki mają ręce pełne roboty. Czarni mieszkańcy dużych miast wolą słuchać własnych znachorów, niż zasięgać rady lekarzy rasy białej.

Ujawniono to na sympozjum, na uniwersytecie Witwaterstrand w Johannesburgu. W debacie uczestniczyło trzech czarnych guślarzy, którzy nie tylko zachwalali swe metody diagnozy i terapii, ale palili zioła i napełniali salę biblioteczną uczelni przytłumionych odgłosem bębnów. Po dyskusji otwarto wystawę medycznej wiedzy różnych gałęzi plemienia Bantu.

Studenci z uwagą słuchali opowiadań znachorów, ale nie nabrali do nich zaufania. Jeden ze słuchaczy powiedział: "Jeżeli pacjent cierpi na niestrawność, to lepiej dać mu na przeczyszczenie, niż bębnić lub go okadzać ziołami".

Mimo panującego na uniwersytecie sceptycyzmu co do skuteczności leczenia zabobonami, wystawa wzbogaciła wiedzę o obyczajach i przesądach panujących wśród Murzynów. Obok znachorów dobrotliwych działają typy szkodliwe, stosujące czarną magię i rzucające złe uroki. Gdy niewinny pacjent padnie ofiarą takiego diabelskiego lekarza, musi szybko zwrócić się do dobrego doktora, aby urok odczynił.

Niektórzy Europejczycy twierdzą, że między znachorami dobrymi i złymi istnieje ciche porozumienie i że jedni drugim podrzucają pacjentów.

Trudno stwierdzić czy to prawda. Skonstatowano natomiast, że guślarze współpracujący z nieczystymi siłami są b. łapczywi na ludzkie mięso, co jakby ułatwia im przepowiadanie przyszłości.

Kilka lat temu skazano w Soweto na śmierć pewnego służącego Belzebubowi doktora i jego asystenta za zamordowanie i poćwiartowanie starej Murzynki; jej rękę znaleziono w "gabinecie" wróża.

Inny wypadek wydarzył się w stolicy Zambii, Lusace. Po katastrofie kolejowej przyłapano tam kilku podejrzanych osobników, którzy nożem krajali nieboszczyków i kawałki wrzucali do torby.

DZIAŁ KOBIET

Koszula nocna z wzorzystego nylonu, wykończona falbankami u góry i dołu. Luźny szlafrok z orlonu w kolorze odpowiednim do koszuli.

Zalety i Wady Kobiet Według Kolorów

Można w to uwierzyć lub nie, można wzruszyć ramionami lub pośmiać się — ale przeczytać warto.

Kto lubi kolor różowy — jest uosobieniem dobroci.

Ten, kto lubi ten kolor ma te same zalety, co miłośnicy czerwieni, ale są one stonowane. Jego namiętność cechuje umiar i słodycz. W miłość wkłada dużo czułości a sam kochany jest za wdzięk i dobroć. Często jest to kolor tych, którzy z natury byli bardzo gwałtowni, ale przeszli twardą szkołę życia, która stonowała ich temperament.

Kto lubi kolor czerwony — jest pasjonatem.

Kolor ten jest symbolem gwałtownego charakteru i krańcowych uczuć, tak w dobrym jak i w złym kierunku. To kolor krwi i ognia. Nigdy nie oznacza obojętności. Kto lubi ten kolor jest porywczy, ale skłonny do wspaniałomyślności i odważny, choć ma w sobie ukrytego wroga — niecierpliwość. Drugą rysą jego charakteru jest egoizm. W jego naturze ścierają się kontrasty.

Kto lubi kolor pomarańczowy — niech się stara być sobą.

Jeśli ktoś lubi ten kolor, to znaczy, że jest towarzyski i dobrze żyje ze wszystkimi. Łatwo jednak poddaje się zdaniu otoczenia. Zyskuje przez to wielu przyjaciół, ale może zostać osamotniony. Chociaż nie lubi samotności, często woli ją od gwałtownych przeżyć, które go przerażają.

Kto lubi kolor żółty — uwaga na wybujałą wyobraźnię.

Kolor ten jest kolorem intelektualistów. Ten, kto go lubi chętnie pomaga innym, ale niestety, ma zbyt wysokie mniemanie co do swojego sądu o rzecach. W miłości jest niezdecydowany i nieśmiały. Przy najmniejszym zadrażnieniu wycofuje się do swojej wieży z kości słoniowej. Kolor ten jest kolorem ludzi nadwrażliwych i maniaków. Dowodem słynny malarz Van Gogh.

Kto lubi kolor zielony — jest solidną firmą.

Jest to kolor natury. Kto go lubi jest łatwy w pożyciu i ma wiele wspólnego z tymi, którzy lubią pomarańczowy. Nie lubi skandali wokół własnej osoby, ale ciekawy jest ich u innych. Miłość oznacza dla niego ciepło, stałość i dom pełen życzliwych ludzi.

Kto lubi kolor turkusowy — jest skryty.

Kto lubi ten kolor odznacza się dużą wrażliwością. Cechuje go samodzielność. Kolor ten jest bardzo kobiecy, dyskretny, trochę chłodny i nieco kokietyryjny. Jest ulubionym kolorem tych, którzy nie angażują się zbytnio uczuciowo, wystarczają sami sobie, ale jeżeli spotkają kogoś, kto oceni ich wrażliwość, potrafią zakochać się z wielkim oddaniem.

Kto lubi kolor niebieski — jest trochę nieśmiały, trochę egoistyczny.

Jest to najpopularniejszy z kolorów. Ten, kto go lubi jest opanowany i potrafi kontrolować swoje uczucia. Inni nabierają w jego obecności powagi. Lubi być podziwiany, chce być ceniony. Jest oszczędny w słowach i gestach, ubiera się powściągliwie. Irytuje go głupota, ale inteligencja wyższa od jego własnej doprowadza do wściekłości. Najkorzystniejszą cechą miłośnika tego koloru jest wytrwałość.

Kto lubi kolor fioletowy — nie znosi miernoty.

Kto naprawdę lubi ten kolor, tajemniczy i uroczysty, pociąga go piękno i przepych a nie znosi miernoty. Jest dumny, ale zdolny, łatwy w stosunkach z ludźmi i światowy. Potrafi odkryć piękno w małych i prostych rzeczach. Fiolet jest kolorem mistycyzmu.

Kto lubi kolor brązowy — inni liczą na niego.

Ten, kto lubi ten kolor jest solidny i zdrowy. Brąz jest kolorem ziemi, kolorem chłopów i poetów, świętych i filozofów. Kto go lubi jest zrównoważony, rzadko zmienia zdanie, myśli wolno, ale jest zdecydowany. Ma duże poczucie obowiązku, można mu powierzyć pieniądze i sekrety. Czasem zdarzy się, że jest twardy dla otoczenia. Miłość dla niego, jeśli przyjdzie, jest czymś trwałym i prostym, bez burz i nieufności.

Kto lubi kolor szary — jakże jest mądry.

Kolor szary jest symbolem wyrzeczenia się świata. Nie lubią go dzieci, poszukują go mędrcy i osoby z doświadczeniem. Symbolizuje też spokój i uczucie zadowolenia. Ten, kto go lubi obojętny jest na błyskotki świata i jego gwar. W miłości szuka partnera dojrzałego wewnętrznie. Brak mu może entuzjazmu, ale jest zrównoważony i obiektywny.

Kto lubi kolor czarny — ma szacunek dla osobowości innych.

Wbrew ogólnej opinii jest to kolor żałoby i beznadziei. To kolor prawdziwej elegancji — dyskretny, nie rzucający się, Kto go lubi jest pełen kurtuazji i szanuje osobowość innych. Potrafi usunąć się w cień, by ukazać wartość innych, co nie ujmuje nic jego osobowości. Stosuje się łatwo do otoczenia, ale jest zamknięty w sobie. Upodobanie do czerni oznacza szacunek dla innych i troskę o to, by nie ujawnić własnego wnętrza. Nie oznacza nieśmiałości, raczej wstydliwość.

"ELLE"

Risotto

1 szklanka ryżu, 1 mały kurczak, mała puszka zielonego groszku, sól odrobina pieprzu i gałki muszkatołowej, łyżka tłuszczu, łyżka masła, 2-3 łyżki tartego sera; włoszczyzna do kurczaka.

Sprawionego kurczaka zalać w garnku wrzącą wodą, dodać włoszczyznę, gotować ok. pół godziny. W tym czasie na dużej patelni rozgrzać tłuszcz, wsypać ryż, lekko go podrumienić dodając przyprawy.

Osączyć groszek z puszki. Gdy mięso miękkie wyjąć je z rosołu, obrać z kości, pokrajać w sporą kostkę. Mięso wymieszać z groszkiem i ryżem, doprawiając do smaku, ułożyć w ogniotrwałym naczyniu, wlać 1.5 szklanki rosołu, posypać z wierzchu serem, rozłożyć kawałeczki masła, piec w gorącym piekarniku przez pół godziny. Podać z surówką.

15th Annual P.N.A. Golf Tournament

August 11 and 12, 1977
Sportsman Country Club, Northbrook, Il.

MEN'S

Championship

1st place — Stephen Kubiatowski — 149 (won on 1st hole of sudden death)
2nd place — Frank Szymkowicz Jr. — 149

A Flight

1st place — Walter Jusczak — 161
2nd place — Louis Delebosich — 164

B Flight

1st place — Ted Wanat — 179
2nd place — Joseph F. Sycz — 180 (match card winner, 2nd hole: 5-7)
Theodore Stechly — 180

C Flight

1st place — Chester Maciorowski — 189
2nd place — John Leason — 191

D Flight

1st place — Frank Stechly — 187
2nd place — Raymond Elter — 190

E Flight

1st place — Joseph P. Sycz — 201
2nd place — Thaddeus Szymkowicz — 205

President's Trophy

Best net for 18 holes — Robert Fryt — 64

(From left to right) — Helen Orawiec, Director PNA and member of Sports-Youth Committee; Susan Reichert, 2nd place winner of Ladies' Championship Flight; Irene Natali, 3rd place winner of Ladies' Class A; Susan Mazur, 2nd place winner of Ladies' Class A; Jean Kozmor, Director PNA and member Sports-Youth Committee.

(From left to right) — Joseph H. Gajda, Vice-Pres. PNA and Chairman of Sports-Youth Committee; Joseph P. Sycz, winner of Mens' Class E; Edward Moskal, Treasurer PNA.

Polak Generałem Brygady

Albany, N.Y. (N. Dz.) — Oficer Wojska Polskiego, zamieszkały w Stanach Zjednoczonych po zakończeniu II wojny światowej, Jan K. Krępa mianowany został ostatnio generałem brygady z funkcją szefa sztabu stanowej straży narodowej — New York Guard.

Gen. Jan K. Krępa

Jan K. Krępa urodził się w Polsce przed wojną; w 1938 r., ukończył szkołę podchorążych ze stopniem podporucznika i w następnym już roku uczestniczył jako artylerzysta w obronie Warszawy przed inwazją niemiecką. Po kapitulacji Warszawy walczył w podziemnej Armii Krajowej, w 1940 r. przedostał się do formującej się Armii Polskiej we Francji. Po kapitulacji Francji udał się do Wielkiej Brytanii, gdzie odradzała się Armia Polska. W 1941 r. przyjęty został w stopniu porucznika do Armii Brytyjskiej (Royal Artillery) jako specjalista od radaru. W tej dziedzinie specjalizował się na licznych kursach, kończąc też szkołę operacji sztabowych. Później w stopniu kapitana, uczestniczył w kampanii afrykańskiej i w inwazji na Sycylię we Włoszech. W 1943 r. miał czasowy przydział do 186 U.S. Art. Battalion w charakterze specjalisty od radaru. W 1944 r. powrócił do W. Brytanii w związku z przygotowaniem do inwazji Europy. W stopniu majora — dowódcy batalionu artylerii — uczestniczył w inwazji Francji i Niemiec, aż do zakończenia wojny. Zdemobilizowany w 1949 r., osiedlił się na stałe w Stanach Zjednoczonych, w 1950 r. Do straży narodowej — New York Guard — wstąpił w 1963 r. w stopniu majora z funkcją sztabowego oficera radiowego. W tym dziale pełnił szereg różnych odpowiedzialnych funkcji, aż dosłużył się stopnia generała brygady, kiedy to powierzona mu została funkcja szefa sztabu stanowego NYG.

J. K. Krępa wyróżniony został swego czasu szeregiem wysokich odznaczeń polskich, francuskich, brytyjskich i amerykańskich. Z wykształcenia (w życiu cywilnym) jest p. Krępa chemikiem i farmaceutą, członkiem zrzeszeń "The American Chemical Society", "American Institute of Chemical Engineers", "American Association for the Adv. of Science", "Company of Military Historians"; w życiu społecznym uczestniczy w działalności Kongresu Polonii Amerykańskiej, w Stowarzyszeniu Polskich. Kombatantów, w Amerykańskim Legione. Małżonka p. J. K. Krępy, Halina, jest również b. oficerem Armii Polskiej, zam. w Colonie, N.Y. Ich córka wraz zięciem, p. James Miller, są absolwentami "Albany College of Pharmacy" i pracują w aptece Chatham, N.Y.

Zwiększona Ochrona

Madryt. (UPI)—Na Majorce, gdzie przebywa hiszpański król Juan Carlos, którego lewicowi terroryści usiłowali zgładzić, zwiększono znacznie ochronę monarchy.

Królewskiego jachtu "Fortuna" strzegą zespoły płetwonurków. Silne straże zajęły stanowiska w pobliżu pałacu królewskiego, w porcie i na lotnisku.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Nasze Gratulacje

W ubiegłą sobotę, dnia 20 b. m., pp. Olga i Antoni Brosch — p. Olga jest wiceprezeska, a p. Antoni członkiem Zarządu Stowarzyszenia — obchdzili 30-tą rocznicę swego szczęśliwego pożycia małżeńskiego. Toteż po odbytym w tym dniu zebraniu Zarządu wypiliśmy za pomyślność szczęśliwej i miłej pary. Niezależnie od tego składamy pp. Brosch nasze szczere gratulacje i życzymy Im dalszego i nadal pozytywnego udziału w pracach Zarządu Stowarzyszenia. Niechaj przyszłe lata przyniosą Im jak najwięcej wszelkiej pomyślności i szczęścia.

Po Zebraniu Zarządu

W czasie odbytego w sobotę, dn. 20 b.m., zebrania Zarządu Stowarzyszenia Samopomocy m.in. przedłożone zostało sprawozdanie z odbytego 24 lipca naszego pikniku. Po przedyskutowaniu szeregu spraw związanych z organizacją tej naszej letniej imprezy, Zarząd jednogłośnie uchwalił, aby tą drogą zostały złożone gorące podziękowania specjalnie Redakcji Dziennika Związkowego jak i Kierownikom tych programów Radiowych, które pikinik łaskawie ogłosiły. Przy tym Zarząd specjalnie wyraził swą wdzięczność Pani Lidii Pucińskiej nie tylko za wczesne reklamowanie pikniku ale i za łaskawe udzielenie cennego czasu prezesowi p. Tadeuszowi Szebertowi, który w przeddzień nie tylko miał możność mówić o Stowarzyszeniu Samopomocy ale i osobiście zaprosił Szanownych Słuchaczów na tę naszą doroczną imprezę.

Poza tym Zarząd wyraził swą wielką i szczerą wdzięczność tym organizacjom i osobom, które łaskawie odpowiedziały na otrzymane zaproszenia w formie czy to przybycia na piknik czy też choćby nabycia biletów loteryjnych. Zarząd i Komitet Organizacyjny Pikniku jeszcze raz wyrażają swą wdzięczność.

Specjalna Pomoc

W naszych komunikatach, jakie ukazały się w czwartkowych wydaniach "Dziennika" z dn. 11-go i 18-go sierpnia b.r., zamieściliśmy dokładne informacje odnośnie specjalnej pomocy, uchwalonej przez Kongres dla osób i rodzin o niskim dochodzie. Pomoc ta uchwalona została ze względu na wzrost kosztów opału. Obecnie jedynie przypominamy, że, aby tę okoliczność wykorzystać, należy powyższą sprawę załatwić w którymś z rejonowych biur pomocy najpóźniej do dnia 31 sierpnia br.

Bliższych informacji jeszcze można będzie zasięgnąć w Sekcji Opieki Stowarzyszenia Samopomocy, 1514 Milwaukee Ave., w sobotę dn. 27 b.m. w godz. od 5-ej do 8-ej wieczorem. Telefon HU 9-2250.

Używane Pianino

Stowarzyszenie Samopomocy posiada używane pianino, które chętnie bezpłatnie odda komuś, kto mógłby i chciałby je wykorzystać. Pianino to można obejrzeć w sobotę dn. 27 b.m. w Stowarzyszeniu Samopomocy, 1514 Milwaukee Ave., w godz. od 5-ej do 8-ej wiecz.

J. Z.

Pragnie Korespondować

Uczeń szkoły średniej pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą polsko-amerykańską, wymieniać znaczki pocztowe oraz widokówki.

Korespondencja może być tylko w języku polskim.

Adres: Zbigniew Jakubowski, 58-530 Kowary, Ul. Wiejska 60, Woj. Jelenia Góra, Polska.

Lekcje Angielskiego i Obywatelstwa

Dom społeczny Northwestern University Settlement zawiadamia czytelników o organizowaniu kursu języka angielskiego. Prowadzone będą dwie klasy: jedna, dla zupełnie początkujących, a druga dla zaawansowanych. Organizujemy także klasę przygotowawczą dla tych, którzy starają się o obywatelstwo amerykańskie.

Wykłady prowadzone są przez doświadczonego nauczyciela, który stosując jak najpraktyczniejsze metody i kładąc nacisk na konwersację pozwala początkującym poznanie angielskiego w stosunkowo krótkim czasie. Dla tych, którzy pracują po południu i wieczorem jest kurs w godzinach rannych.

Po dalsze informacje i zapisy prosimy zgłaszać się w przyszłym tygodniu w poniedziałek, wtorek i środę — to jest 29-go, 30-go i 31-go sierpnia, w godzinach od 9-ej do 11-ej rano i od 7-ej do 8:30 wieczorem. Ponieważ liczba uczniów jest ograniczona prosimy o wczesne zgłaszanie się. Nauka jest bezpłatna. Northwestern University Settlement mieści się pod numerem 1400 West Augusta Blvd. (róg Noble).

Zjazd Akademików w "Sweet Cherry"

Drugi w tym roku zjazd Akademików w letnisku pp. Tafiłowskich w "Sweet Cherry" odbędzie się w dniach 10-11 września (sobota, niedziela). W zjeździe udział wezmą koleżanki i koledzy z innych okręgów.

W programie: siatkówka, ping-pong, szachy, plaża, a wieczorem wspólne ognisko i dancing.

Zgłoszenia przyjmuje kol. Leszek Kapturski, tel. 286-1526.

Akademicy serdecznie zapraszają członków i sympatyków o wzięcie udziału w tym tradycyjnym zjeździe.

Za zarząd—H. Kinga.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.
WOPA—1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 4-ej do 4:30 po poł.
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA"
WOPA
Co Wieczór od 7:30-8-30
Poniedziałki
KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.
DR. W. SIKORA,
Producent

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Potencjał Sowieckiej Floty

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

części świata im się spodoba, kraje zachodnie mogą napotkać rosnące trudności w zdobywanie surowców i nowych rynków zbytu.

Sowiety zaczynają rozbudowywać swój potencjał w dziedzinie lotniskowców, która zawsze stanowiła domenę amerykańską. "Kijów" na przykład posiada wyporność 40,000 ton i na uzbrojenie lotniskowca składają się wyrzutnie rakietowe, broń przeciw łodziom podwodnym, samoloty o zmiennym profilu skrzydeł, helikoptery itp.

Dwa dalsze lotniskowce sowieckie są już ukończone i planowana jest budowa czwartego.

Stany Zjednoczone posiadają jednak w sumie 13 lotniskowców, z tego 2 o napędzie nuklearnym. Amerykańska przewaga w tym względzie nie podlega raczej dyskusji.

"Jane's" dodaje, że pomimo możliwości rażenia wszystkich ważnych strategiczne basenów morskich, flota sowiecka napotyka na trudności personalne, tj. nadal jest niedomiar w pełni przeszkolonych załóg.

W sumie, ZSRR posiada 142 łodzie podwodne o napędzie atomowym, 10 dalszych znajduje się w produkcji, 180 łodzi podwodnych o napędzie dieselowskim, plus 100 łodzi rezerwowych.

Stany Zjednoczone natomiast posiadają 104 łodzie podwodne o napędzie atomowym, 31 dalszych jest w konstrukcji, oraz 10 o napędzie dieselowskim.

Sowiecka flota posiada 250 wyrzutni rakiet o zasięgu 4,200 do 5,600 mil morskich; 544 wyrzutnie o zasięgu 1,300 mil morskich (zasięg ten ma być zwiększony drogą udoskonaleń do 2,400 mil), oraz 90 wyrzutni dla pocisków o zasięgu 400-500 mil morskich.

Danych odnośnie amerykańskich wyrzutni pocisków rakietowych magazyn nie cytuje.

Wszechobecny Cień Hitlera

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ładu w Niemieckiej Republice Federalnej".

Brandt stwierdza, że wielu obywateli NRF nie może uwierzyć, że do tego rodzaju zgromadzeń i ekstremistycznie prawicowej działalności dochodzi "za zgodą i aprobatą" lokalnych władz.

W imieniu kanclerza Schmidta odpowiedział rzecznik rządu Armin Gruenewald. Stwierdził on, że rząd nie podziela obaw Brandta i uważa, że twierdzenie o odradzaniu się nazizmu jest przesadne, a działalność neo-nazistów szczególnie jest wyolbrzymiana za granicą. Ugrupowania prawicowe "są obserwowane z uwagą" — powiedział Gruenwald. Dodał on także, że kanclerz powołał specjalną komisję, która ma zbadać to zagadnienie i do końca sierpnia złożyć stosowny raport. Członek tej komisji, federalny minister spraw wewnętrznych Werner Maihofer przypomniał, że w swoim dorocznym sprawozdaniu w czerwcu b.r. stwierdził, że szeregi neo-nazistów przerzedzają się i że skrajnie prawicowe ugrupowania nie stanowią zagrożenia dla NRF. Tymczasem dwa tygodniki zachodnio-niemieckie — konserwatywny "Quick" i liberalny "Stern" podtrzymują ostrzeżenia Brandta i twierdzą, że działalność nazistów potęguje się.

"Nie mówimy o tych paru setkach ludzi, którzy ciągle bredzą o podboju świata, ale o tych setkach i tysiącach byłych żołnierzy drugiej wojny światowej, na których zebraniach pułkowych i dywizyjnych wszechobecny jest ciągle cień Hitlera" — pisze monachijski "Quick", a tygodnik "Stern" stwierdza, że w ciągu ostatnich miesięcy odbyło się w NRF sześćdziesiąt zjazdów esesmańskich.

Na uwagę zasługuje także działalność ugrupowań pro-nazistowskich za granicą. W ub. tygoniu na paryskim placu Porte d'Orleans wysadzony został dynamitem pomnik gen. Jacques-Phillipe Leclerca, dowódcy oddziałów francuskich, które brały udział w oswobodzeniu Paryża w 1944 roku.

W pobliżu zniszczonego pomnika znaleziono notę, informującą że zamach na pomnik jest dziełem ugrupowania pro-nazistowskiego.

Zagubione Upominki

Washington (UPI) — Jak donosi dziennik "Washington Post", Departament Stanu szuka zezwolenia aby sprawdzić stosy papierów z okresu kadencji b. Prezydenta Richarda Nixona. Departament Stanu chce ustalić co stało się z upominkami, które rodzina Nixona otrzymała od zagranicznych przywódców. W wielu wypadkach los tych upominków jest nieznany. Według rządowych danych, Nixon i jego członkowie rodziny otrzymali około 2 tys. zagranicznych podarunków, ogólnej wartości około $2 milionów.

Prawo federalne wymaga aby podarunki od przywódców zagranicznych, których wartość przekracza $50, były przekazane przez Prezydenta do skarbu państwa.

Dziennik pisze dalej, iż żywa kontrowersja dotycząca taśm i innej dokumentacji za kadencji Nixona usunęła w cień zagadnienie licznych podarunków.

Wymiana Jeńców

Kair. (UPI) — Po trzygodzinnej konferencji z egipskim ministrem spraw zagranicznych Ismailem Fahmi, przywódca PLO Yasser Arafat obwieścił, że uzgodniona została przez Egipt i Libię sprawa wymiany jeńców, wziętych do niewoli w czasie lipcowej wojny granicznej.

Minister Fahmi powiedział nadto, że oba kraje zdecydowały powstrzymać propagandę wojenną. Decyzje powyższe oznaczają niewątpliwie "odwilż" w stosunkach egipsko-libijskich, ale w Kairze mówi się, że nie stanowią one sygnału rychłego pojednania.

MEMPHIS, TENN. — Elvis Presley został pochowany obok grobu swojej matki. Prywatna straż trzymała tu wartę do popołudnia 18 sierpnia. Droga na cmentarz wypełniona była tysiącami osób, które towarzyszyły konduktowi pogrzebowemu. (UPI)

Polsko-Amerykańska Wystawa Kulturalna

W Restauracji Białego Orła 29 i 30 Sierpnia

Wystawa Polsko-Amerykańska, kulturalna i handlowa, obfitująca w rozrywki, będzie otwarta w poniedziałek i wtorek, 29 i 30 sierpnia, w restauracji Przybyło — House of White Eagle, 6839 N. Milwaukee Ave., w Niles, w godzinach od 4-ej po południu do 11-ej wieczorem. Wstęp $2.50 od osoby. Bezpłatne mini-autobusy będą dowozić zwiedzających z krańcowego przystanku na Milwaukee (autobus 56A) na teren wystawy.

Dochód z wystawy przeznaczony na cele dobroczynne i kulturalne Polskiej Opieki Społecznej (Polish Welfare Association) i Heritage Club of Polish Americans. Po bliższe informacje telefonować pnr. 736-2711 lub 763-1646.

Wystawa eksponatów odbędzie się w osobnej sali, część rozrywkowa w innej. Pokaz mody damskiej i męskiej będzie wstępem do obejrzenia mnóstwa dodatków do garderoby. W pokazie biorą udział znane firmy chicagoskie.

Polskie tańce wykona grupa ze Zjednoczenia Polskiego Rzymsko Katolickiego oraz grupa sponsorowana przez Stow. Polsko-Amerykańskich Nauczycieli. Spodziewany jest także występ Górali, którzy na wystawie ub. roku osiągnęli wielki sukces.

Tańce Amerykańskie wykonają uczniowie szkół Geri's (Mroz) School of Dancing, 3446 N. Milwaukee i Nowicki School of Temporary Ballet, 3912 W. Law ence Ave. Uczniowie szkół im. Pułaskiego i szkoły im. Kościuszki odczytają wyjątki z różnych dziel literackich.

W pokazie filmów zwiedzający zobaczą kolorowy: "Polska — ukochany Kraj" produkcji T. Ronalda Herberta i Richarda J. Owens z Chicago. Producenci są członkami firmy porad prawnych Herbert, Owen i Kane. Będą oni obecni na wystawie i udzielą informacji o swych wrażeniach z pobytu w Polsce jak i z dziedziny kinematografiki.

Wśród młodych solistów wystąpią Debra Kowalczyk, Sandy Sobotka i Cheryl Pabst. Atrakcją będzie chór "The Ensemble". Do tańca gra orkiestra Pat-Paterka.

Piersze 1,000 rodzin jakie przybędą na wystawę otrzymają specjalny rysunek, przedstawiający połączone flagi amerykański i polską — dar Ratay Furniture.

Wycieczka Polonii Do West Point i Saratogi

Na Kościuszkowskie Uroczystości

Znany amerykański historyk, gen. John Armstrong, w swych uwagach na temat roli Tadeusza Kościuszki w Amerykańskiej Rewolucji, m.in. pisze:

"Triumf intelektualny płk. Kościuszki był większy w West Point niż w Saratoga. Zasługa Kościuszki jest w tym, że dał on fortyfikacjom taką siłę, iż odstraszyła ona nieprzyjaciela od wszelkich prób ich zdobycia".

Na apel prezesa Mazewskiego, Kongres Polonii Amerykańskiej w stanie Nowy York organizuje, w skali ogólnoamerykańskiej, uroczystości 200-lecia bitwy pod Saratogą. Z Chicago na te uroczystości wyjeżdża delegacja, która powinna być jak najliczniejsza.

Opierając się na opinii gen. Armstronga, że West Point jest nie mniejszym sukcesem Kościuszki jak Saratoga — chicagoska wycieczka odwiedzi również tę najsławniejszą szkołę wojenną na świecie i złoży wieniec przed pomnikiem jej twórcy, Tadeusza Kościuszki.

Pamiętajmy, że najsławniejsi amerykańscy generałowie, zwycięzcy 2 wojen światowych, zawsze z dumą wspominali, że są wychowankami szkoły ufortyfikowanej przez naszego sławnego Rodaka.

Program wycieczki i wyjazd w sobotę, 17 września, rano, samolotem do Nowego Yorku. Dalej autobusem do West Point, a następnie do Saratoga. W sobotę wieczorem uroczysty bankiet, na którym głównym mówcą będzie prezes A. Mazewski. W niedzielę uroczystości w Saratoga, związane ze zwiedzaniem pola sławnej i decydującej bitwy. Wieczorem odjazd do Nowego Yorku, a następnie odlot do Chicago.

Bliższe informacje na temat wycieczki można otrzymać od p. Wiesława Bielińskiego, tel. 286-6262 lub od p. Stanisława Jaworskiego, tel. — 685-2262.

Aferzyści

New Delhi (UPI) — Wśród członków indyjskiej Partii Kongresowej, leczącej rany po marcowej porażce wyborczej, wywołała osłupienie wiadomość, że trzej czołowi doradcy byłego szefa rządu, pani Indiry Gandhi, byli aferzystami, którzy z kasy partyjnej skradli prawie 7 milionów dolarów.

Aferzyści zostali już aresztowani i czeka ich proces sądowy, który przypuszczalnie osłabi nadzieje pani Gandhi na powrót do władzy.

Jej syn — Sanjay — znajduje się pod śledztwem i również zagrożony jest procesem. Przebywa on na wolności za kaucją, ale został mu odebrany paszport, przez co jego ewentualna ucieczka za granicę została udaremniona.

Red. Stefanowicz Bawił w Chicago

Przez trzy dni bawił w Chicago z małżonką były redaktor "Narodu Polskiego", urzędowego organu ZPRK, red. Zygmunt Stefanowicz, który osiedlił się, po przejściu na emeryturę, w Polsce i zamieszkuje w Łodzi.

Red. Stefanowicz złożył wizyty przywódcom Polonii, prezesowi KPA i ZNP Alojzemu Mazewskiemu, prezesowi ZPRK Józefowi Osajdzie i prezesce Związku Polek, Helenie Zielińskiej, przeprowadzając z nimi rozmowy na aktualne tematy polonijne.

Stefanowicz opracowuje obecnie panoramę dziejów Polonii Amerykańskiej, ujętą w formie jego osobistych wspomnień z doświadczeń z okresu 65 lat (w tym 50 na stanowisku redaktora "Narodu Polskiego") działalności wśród Polonii.

Ostre Stanowisko Weteranów

Minneapolis (UPI) — Organizacja amerykańskich Weteranów Obcych Wojen ostro zaakcentowała w czasie swojej 78-ej konwencji, że "prawienie moralnych kazań" przez Prezydenta USA do rządów zagranicznych o poszanowaniu praw humanitarnych, w żadnym razie nie może stanowić właściwej alternatywy do silnego potencjału militarnego. Konwencja przyjęła rezolucję, stwierdzającą, iż kluczem do utrzymania wolności i pokoju jest stojący za deklaracją potencjał wojskowy. W przeciwnym razie, możemy tylko zachwiać wiarę naszych aliantów we wspólne przymierze, podczas gdy dyktatury i tak będą ignorować apele o poprawę w kwestii praw ludzkich, komunikuje tekst rezolucji.

Zmuszeni Do Dalszego Strajkowania

Charleston, W. Va. (UPI) — Około 20 tys. górników kopalni węglowych nie może nadal powrócić do pracy z powodu pikietów tych unistów, którzy kontynuują dziki strajk. Przynajmniej 5 tys. opowiadających się za strajkiem obstawia wejścia szybów kopalnianych, mając twarze zakryte maskami narciarskimi. Policja stanowa twierdzi, iż dochodzą słuchy o zbrojnych groźbach ze strony pikietujących, aczkolwiek do tej pory władze nie interweniowały w zaistniałym, podobnym przypadku. Tutejsi przedstawiciele unijni i pracodawcy twierdzą, iż pikiety przeszły na teren Zachodniej Wirginii ze stanu Kentucky.

W Kentucky, sąsiednim stanie, tylko 50% górników powróciło dotychczas do pracy.

★ Praca

SMALL OFFICE
Mature person with some experience in order processing, billing, accounts receivable. Permanent. Vicinity Grand and Damen.
226-5538

SHOP jobs. Will teach men and women. Good Loop location—"El" at our door. 108 W. Lake Street, Room 200 — Mr. Tom.

We Need
TAILOR
and
SEWING MACHINE OPERATORS
for leather and suede garments. Full or part time. BEST PAY — paid holidays.
2950 W. 63rd St.
Phone 925-1973

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI
$100 - $125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwońcie Po Angielsku
465-1241 or 824-1843

DEPENDABLE WOMAN NEEDED
2 days per week. General housework. Some English necessary. References. Lincolnwood.
679-3189

WANTED RELIABLE COOK — HOUSEKEEPER
For couple in Winnetka, own room, bath. 5 days per week. Some English necessary.
Call 446 1297 after 3 p.m.
Weekends all day

DEPENDABLE HOUSEKEEPER
5 days per week. Steady. Vicinity of Barry & Sheridan. Two school age children 4 & 7. Some English necessary. References. Salary open.
327-1126

GOSPODYNI
Zamieszkać—Niles
Konieczne trochę angielskiego. Dzwonić przed 5 po poł. i pytać o Dolores:
967-1440

GOSPODYNI do zamieszkania. Praca domowa, nieco gotowania. Własny pokój, łazienka, dobre warunki. Po więcej informacji dzwońcie: 782-0904 lub 599-4905.

POTRZEBNA
KOBIETA DO SPRZATANIA
Bardzo dobra zapłata. Nie musi mówić po angielsku. Proszę dzwonić w ciągu tygodnia od godziny 5 — 6:30 po poł. Sobota — niedziela: cały dzień.
724-9254

ATTORNEY'S FAMILY IN CHICAGO DESIRES RELIABLE WOMAN TO LIVE IN
Care for 2 boys ages 2 & 6, plus light housekeeping. Own room, bath, & TV. Top salary plus room & board. Work 5½ days per week. 2 weeks paid vacation. Must be able to climb stairs. Some English necessary.
222-9350 9 a.m. to 5 p.m.
or 642-5340
Evenings & Weekends

★ Praca

Potrzebny
KUCHARZ lub KUCHARKA
Oraz Osoba do Pomocy Kuchennej
795-6555 od 9 Wieczór
7016 W. CERMAK RD.

PRINTING
Experienced bindery person on Mentis Tripper etc.
Must know numbers.
Excellent opportunity. E.O.E.
ACME — 664-0855

JANITORIAL
Need part time help from 11 p.m. to 5 a.m. in Northwest suburbs.
Call 537-5032

LABORATORY HELP
Contact lens laboratory is seeking unexperienced men & women to work in their fine laboratory. English is not necessary. Located in loop.
Call For Appointment
726-3315

WAITRESSES/HOSTESS
BUSBOYS/CASHIERS
KITCHEN HELP
Apply in person
VAN'S BELGIAN CREPES & WAFFLES
Water Tower Place
845 N. Michigan Ave.
4th Level
Between 9 a.m. & 4 p.m. Weekdays
Full or Part Time
Days or Evenings Available

MACHINE OPERATORS
2ND & 3RD SHIFTS
We have a number of openings in our machine shop for qualified individuals with at least 2 years experience in any of the following areas:
- BORING
- GRINDING (ID/OD, CENTERLESS)
- DRILL PRESS

(set up experience necessary)
- HOBBING
- TURRET LATHE

Excellent Wages and Benefits
Call Mr. Pease
286-2000, Ext. 203
OR APPLY
5033 N. Elston Ave.
Chicago, Illinois
CTA TO DOOR
SKIL POWER TOOLS
(near junction of Kennedy and Edens Expressways)
An Equal Opportunity Employer M/F

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza i siostra moja, śp.

Anna L. Makuch

(z domu Lendecki)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. przy par. śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników i Najsłodszego Serca Pana Jezusa, Tow. Matki Boskiej od Nieustającej Pomocy Gr. 25 Zjednoczonych Polek w Ameryce, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go sierpnia, 1977 roku, o godzinie 8-ej wieczorem, w średnim wieku.

Zamieszkiwała w dzielnicy Brighton Park.

Zwłoki można odwiedzać od godziny 4-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ocwieja, pnr. 4256 S. Mozart ul., do kościoła śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef, mąż; **Helena (Henryk) Krakowski, Józef S. (Patricia)**, córka, syn, zięć i synowa; 7 wnucząt; **Jan (Anna) Lendecki**, brat i bratowa; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów datki na Heart Fund mile widziane.

Pogrzebem zajmuje się
Ocwieja Funeral Home
Telefon 254-3838. 25,26

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Rose C. Januk

(z domu Jakubowski, żona śp. Wasil, siostra śp. Joseph i śp. John)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go sierpnia, 1977 roku, rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dzisiaj od 2 do 10 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 26-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z Bormann Funeral Home, pnr. 1600 W. Chicago Ave., Melrose Park, IL., do kościoła St. Charles Borromeo w Melrose Park, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Alex (Jean), Louis (Lucy), Anna (Frank) Vogt, synowie, synowe, córka i zięć; 13 wnucząt, 6 prawnucząt; **Mary Madej, Anna Hojnacki, Frank Jakubowski, Helen Florczak, Edward Nalepka**, bracia i siostry; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Bormann Funeral Home
Telefon 344-0714.

SPROSTOWANIE

W środę, 24 sierpnia w nekrologu

śp. Jana Kasprzynski

zaszła pomyłka, a mianowicie: imię wnuczki jest **MARIA, A NIE MARTHA** jak mylnie podano.

Za pomyłkę najmocniej przepraszamy.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA

★ Pomoc Domowa

LIVE-In housekeeper — child care in suburban home. Good pay. Call 448-4212.

POMOC domowa potrzebna 2 dni w tygodniu. Edgebrook, 676-1975.

KOBIETA z zamieszkaniem w downtown Chicago do ogólnej pracy domowej i lekkiego gotowania. 2 małych dzieci. Matka nie pracuje. Dobra zapłata. Angielski nekonieczny. 944-0563.

GOSPODYNI, opiekunka do dzieci. Potrzebna kobieta do opieki nad 2 dzieci i lekkiej pracy domowej. Zamieszkać. 5 dni w tygodniu. Musi trochę mówić po angielsku. Wymagane referencje. Dzwonić: 948-5843

GOSPODYNI i opiekunka dzieci (2 chłopców w wieku szkolnym). Zamieszkać. Własny pokój, łazienka. Dom bez matki. 354-6653 wieczorem.

HOUSEKEEPER NEEDED

Dependable woman. Live in. 5 days per week. 4 children, 3 schoolage. Own private living quarters. Top pay & home for right person. References. English necessary.

North suburb 332-0200 days.

GOSPODYNI DO ZAMIESZKANIA

U lekarza. Nowoczesny dom w Hyde Park'u. Jedno dziecko. Referencje. 241-6365

★ Praca Żeńska

ARTYSTKA LITERNICTWA

Potrzebna panna do pisania artystycznego na dyplomach. Wolimy z pewnym doświadczeniem—nauczymy zainteresowaną.

Dzwonić: CE 6-3965

POTRZEBNA pokojówka do hotelu rezydencyjnego. Wolimy w średnim wieku. 3216 N. Cicero.

COOK NEEDED

EXPERIENCED WOMAN — ALL AROUND COOK for Volume Cooking — For Sorority House in Evanston Campus. EXCELLENT SALARY, Paid Vacation. LIVE IN OR NOT.

Phone For Appointment

869-3463
or 328-8781

Experienced
SEWING MACHINE OPERATORS

For full time work. No lay-offs. Many benefits.

Call 384-1240
1750 N. WOLCOTT

GENERAL OFFICE

Interesting position for reliable "gal" with clerical skills and figure aptitude. Will train. Good starting salary and benefits.

PRECISION VALVE CORP.
2930 N. Ashland Ave.
Phone: 348-1201

POTRZEBNA dziewczyna ze znajomością języka angielskiego do pracy w drogerii. Doświadczenie nie konieczne. 201½ N. La Salle, 641-6112.

POTRZEBNA sprzedawczyni do sklepu wędliniarskiego mówiąca po polsku i po angielsku. Zgłoszenia osobiście do 4410 N. Milwaukee Ave.

FACTORY

Need girls for light assembly & drill press. Apply or call

NAGEL CHASE MFG. CO.
1810 No. Kilbourn
SP 7-9364

Potrzebna KOBIETA

Jako sprzedawczyni do sklepu wędlin i delikatesów. Musi posiadać doświadczenie w tego rodzaju pracy i znać język polski i angielski.

Stała praca, dobra zapłata oraz inne dodatkowe świadczenia. Zgłosić się osobiście po 3-ej po południu

3427 W. Diversey Ave.

STENOGRAPHER

One girl law office. Good typing required. Experience helpful but not necessary. We dictate by machine. Good English required.

CALL 782-6366

PRZYJMĘ fryzjerkę z licencją stanową, mówiącą choć trochę po angielsku. 282-8622.

PANTRY GIRL

Evenings & experienced or will train.

Apply In Person

GOLDEN OX RESTAURANT
1578 Clybourn

WOMAN NEEDED
For the Kitchen Work for Catering Concern
Saturday, Sunday and Monday
Must Speak English
237-6261

★ Praca Męska

MACHINISTS

Expanding rubber mold shop needs N.C. Mill, Vertical Mill and Lathe Operators. 55 hour week. Many fringes.

Apply In Person
W.S. HOLMES CO.
384 Roman Rd., Elmhurst
530-2606

POTRZEBNI STOLARZE
(Cabinet Makers)

Znający wyrób szafek z formaiki i blatów. Konieczne doświadczenie. Dobra zapłata, stała praca oraz inne świadczenia. Zgłoszenia osobiście:

IMPERIAL
KITCHEN and BATHS
8210 West 47-ma Ulica
Lyons, Illinois

POTRZEBNI
W ŚREDNIM WIEKU
MĘŻCZYŹNI

Z DOSWIADCZENIEM LUB BEZ

Do nauki pracy precyzyjnymi narzędziami. Muszą być chętni i pilni do pracy. Muszą posiadać zieloną kartę (stały pobyt w Stanach Zjednoczonych). Dobra zapłata podczas nauczania. Stała praca. Udział w zyskach.

Zgłoszenia Osobiście
GAGE ASSEMBLY CO.
4939 N. Elston Ave.

Potrzebny Cieśla

Lub Stolarz oraz Fachowiec od Obić Aluminiowych
Dzwonić po 9-ej Wiecz.

685-9034

TOOL ROOM LATHE HANDS

For modern air condition shop in Glenview. All benefits, top wages.

Call 724-2691

We Need Experienced
FITTERS & LAYOUT MEN

and Multiple Torch Burning Machine Operators. Full or Part Time. GOOD WAGES and Working Conditions.

U.S. CUTTING SERVICE INC.
1304 W. 107th St.
CALL 881-0571

UPHOLSTERER

PART TIME OR STEADY
GOOD PAY
ROOSEVELT CHAIR & SUPPLY CO.
1717 W. Belmont
248-3700

AUTO BODY and FENDER MAN

WE NEED 1 experienced man to do quality work for Body Works in Barrington. EARN TOP DOLLAR.

Call 381-9144 8 to 6 P.M.
Monday thru Friday

JEWELERS WANTED

PRODUCTION JEWELERS for a National Manufacturing Firm. Full time, steady work, good working conditions. GOOD WAGES, excellent opportunity for right person.

CALL MR. TOBIAS
for appointment
286-1180

RECEIVING/SHIPPING
Full Time
2303 W. Cermak 254-1700

2 KRAWCOW POTRZEBNYCH

Na pełen czas do sklepu z eleganckimi ubraniami męskimi na Michigan Ave. i do Schaumburg. Telefonujcie do:

MR. GOLDBERG 944-5607

Experienced Supervisory Personnel Wanted
METAL FABRICATION ASSEMBLY

Immediate openings at our south Chicago location. 2 years experience or better required.

For Information Call
487-5100
SPECIALTIES APPLIANCE CORPORATION
5939 S. Lowe Ave.
Chicago, Il. 60621
Equal Opportunity Employer

★ Praca Żeńska

PRACA STAŁA LUB DORYWCZO

W Przetwórni Żywnościowej
2303 W. Cermak 254-1700

POTRZEBNA dobra kucharka na soboty i niedzielę. Musi umieć piec i gotować smacznie. Zgłaszać się osobiście: Oaza, 1250 Milwaukee 12-6 pp.

★ Praca Męska

POTRZEBNI z doświadczeniem do pracy przy aluminiowych "siding" obiciach. Znajomość stolarstwa bardzo pomocna. Warunki płacy do omówienia. Dzwonić między 10 - 1-szą: 966-9600, Ext. 442, pytać o Lidię.

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA

Do pracy przy koniach. Dzwońcie do Tomasza.
235-7188

MAINTENANCE ELECTRICIAN

For plant in heavy metals industry. Steady employment with all company benefits.

MUST BE EXPERIENCED
MUST READ, WRITE AND SPEAK ENGLISH.

R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

GENERAL MAINTENANCE

General maintenance experience preferred. Apply in person. Good starting salary & benefits.

BURTON AUTO SPRINGS
2433 W. 48th St., Chgo.

MASZYNIŚCI

Potrzebni dobrzy operatorzy obrabiarek (frezarek) i tokarek. Dobra zapłata i warunki pracy. Zgłoszenia osobiście.

E. W. LANCASTER INC.
2423 W. HUBBARD CHICAGO

BARDZO potrzebny blacharz do prostowania wszelkich pojazdów i malowania w Skokie. Wymagana praktyka. Dzwonić na numer: 677-2980 i pytać o Władka.

Potrzebny Doświadczony
NARZĘDOWIEC
(Tool and Die Maker)

Do budowy maszyn. Chętnie przyjęty będzie fachowiec z doświadczeniem w wykresach technicznych (tool or machine design), aby później mógł być przeniesiony do wykresów konstrukcyjnych. Praca w Addison, Ill., 14 mil na zachód od Chicago. Płaca w granicach $4-$9 na godzinę, w zależności od doświadczenia. Narzędzia do pracy konieczne. Możemy dopomóc w dojeżdżaniu do pracy.

WIKKLE TOOL & ENGINEERING
1001 Republic Dr. Addison, Ill.

543-2220—Dzwonić od 7 Rano do 5:30 Po Poł.—W Soboty do 4 Po Poł.

Potrzebni
JANITORZY
Muszą Mówić Po Angielsku
243-4805 między 9 rano a 5 ppł.

WANTED—A MAN AS
SHIPPING CLERK

Must Speak, Write and Understand English

942-0141

AUTOMATIC SCREW MACHINE

New Britain and Brown & Sharpe operators and setters. Must have some experience. 50 hours per week. Days only. Franklin Park.

UNITED MACH. PROD
9100 W. Gage
678-5900

ASSISTANT WAREHOUSE MANAGER
EXPERIENCED

Must be "Pusher"
ZENITH BUILDING SUPPLY
100 S. Mannheim Rd.
Hillside, Ill.
Phone: 547-8789

CRATER SPRAYER

Good working conditions. Paid vacations & holidays, profit sharing, work clothing supplied.

CALL 272-8900 Ext. 25
SQUIRE COGSWELL
3411 Commercial Ave.
Northbrook, Il.
An Equal Opportunity Employer M/F

★ AUTO

★ Praca Męska

Maintenance Mechanics

For plant in heavy metals industry Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required

R. LAVIN & SONS, INC.
8426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

EXPERIENCED
BRIDGEPORT MILLING MACHINE OPERATOR NEEDED
Top Pay.
R. M. MANUFACTURING CO.
3414-16 N. Cicero Ave. 286-6066

FOREMAN

Excellent Opportunity For Aggressive Man Who Can Supervise a Diversified Shop Operation

Duties will include setting up small product machine and take charge of 40 employees assembling small parts for the electronics industry.

Prefer man who has some experience with tool room machines. Full benefits, profit sharing.

CALL 774-5200

Przyjmiemy Natychmiast
Do Stałej Pracy
DOSWIADCZONYCH:
PUNCH PRESS SET UP MEN
TOOL AND DIE MAKER

Mamy Również Stałą Pracę Dla:
TOOL ROOM MACHINIST

Aplikant musi mieć doświadczenie w pracy przy pomocy całego wyposażenia "tool room." Dobra początkowa zapłata i świadczenia firmowe.

PERFECTION SPRING AND STAMPING CO.
437-3900

DOŚWIADCZENI STOLARZE
(CABINET MAKERS)
I DO OBSŁUGI MASZYN
Warsztat Unijny
421-7778

POTRZEBNY dobry krawiec ze znajomością szycia kożuchów. Stała praca, północny zachód. 237-5917 po 5-ej po południu.

POTRZEBNY robotnik do pracy na pełen czas. Musi posiadać auto. 775-3175 po 8 wieczorem.

★ Rummage Sale

WYPRZEDAŻ na podwórzu i w garażu urządza United Parkinson Foundation, 6218 N. Drake St. w Chicago, piątek, sobotę i niedzielę, 26, 27, 28 sierpnia, od 10 rano — 5 po południu. Rzeczy domowe, rozmaitości, wybór taniości.

garage sale
1115 Williamsburg Drive

Take Edens Expressway to Lake Cook Road—West to Lee Road—South to Williamsburg Drive.

THURS.-FRI.-SAT.

★ Malowanie

MALUJEMY domy tanio, szybko wewnątrz i zewnątrz. Odnawiamy kuchnie, łazienki, instalujemy szafki. Jesteśmy ubezpieczeni. Obliczenia darmo. — 775-7390 — po 6-ej.

★ Przeprowadzki

VISTULA MOVING CO.
PRZEPROWADZKI
ORAZ PRZEWÓZ TOWARÓW
Niskie ceny — fachowa praca — obsługa całą dobę.
Tel. 489-0790

★ AUTO

DODGE Monaco '74. Idealny stan. Przebieg 38,000. $1,850. — 486-6913.

PUBLICZNA AUKCJA SAMOCHODY I CIĘŻARÓWKI
W SOBOTĘ

28 Sierpnia 1977 — 11 rano
3041-51 N. CALIFORNIA AVE. Chicago

Około 200 samochodów i ciężarówek . . . Dużo aut firm: Buick, Chevrolet, Dodge, Chrysler, Ford, Mercury, Oldsmobile, Pontiac, zagranicznych firm jak: Volkswagen, "Pickups", "Vans" małych aut, station wagons itd. Do wyboru od roku 1965 do 1977 auta idą na aukcję dla wszystkich dnia 28 sierpnia, jak wyżej. Inspekcja samochodów 26 i 28 sierpnia od 9 RANO DO 5 PO POŁ. Warunki sprzedaży: wpłata 20%, 5 dni do zapłacenia reszty.

SFINANSOWANIE UMOŻLIWIONE NA MIEJSCU DLA ODPOWIEDZIALNYCH KUPCÓW.

Po dalsze informacje proszę dzwonić: 478-3996

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO

• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOSC
TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz—zanim się rozpocznie pośpiech.

Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Do Wynajęcia

4 ROOMS — 2 bedrooms, stove and refrig., heated, Logan Square area. 342-2289.

4 POKOJE dla dorosłych, bezdzietnym. 342-4013.

MIESZKANIE na 3-im piętrze do wynajęcia. 4 pokoje, 2 sypialnie, okolica Western i Fullerton. Wolimy starszą parę lub w średnim wieku. Proszę dzwonić po angielsku po 6-ej: 276-6762.

5 POKOI, 1-sze front, pytać 3-cie front. 4508 S. Honore. FR 6-2443.

JACKOWO, 6 pokoi na 3-cim. 278-0899.

3 POKOJOWE mieszkanie, częściowo umeblowane, piecem ogrzewane. Jadwigowo. 486-6230.

4 DUZE jasne pokoje, ogrzewane. Dzwonić po 6-ej: 227-3750.

VICINITY Milwaukee—Pulaski Ave. 5 room apartment. Heat and hot water. 1st floor. Corner building. Middle age couple. No children or pets. $200 a month. 1 month deposit. MU 5-4894.

5 POKOI ogrzewane, w Cicero, okolica 2100 południe—4900 zachód. Do objęcia od 1 września. 656-3873.

POKOJ do wynajęcia, tylko mężczyźnie. Zgłosić się po 7-ej: 1036 N. Hoyne.

7 POKOI, ogrzewane, 3-cie piętro. Dorośli, mówiący po angielsku. Okolica Hamlin—Fullerton. $250 miesięcznie plus depozyt. 489-3329.

4 HEATED rooms. Elderly couple. No pets. St. Hyacent Church. — BE 5-7913 after 7 P.M.

6 JASNYCH pokoi, czyste, piecem ogrzewane. BR 8-1660.

1 UMEBLOWANY pokój, prywatne wejście. 1825 W. Wabansia.

6 POKOI do wynajęcia. Jackowo. Swieżo odnowione. 3 sypialnie. Gorąca woda. Blisko autobusu i kolejki. 235-0230.

4 NIEUMEBLOWANE pokoje, w par. św. Jadwigi. 486-1321.

W OKOLICY Central Ave. i Division 3-pokojowe umeblowane mieszkanie. Wszystkie użyteczności włączone. $115 miesięcznie. Pytać o Bill Dec Sr., 261-2564.

5 POKOI — 2 sypialnie, nieumeblowane, małżeństwu z 1 dzieckiem. 583-5725.

3 POKOJOWE, 4 pokojowe i 6 pokojowe mieszkania. Piecami gazowymi ogrzewane. $85, $95, $110. By obejrzeć pnr. 1500 W. Ohio ulica — dzwońcie 967-8672 lub 674-4414.

2-4 ROOM APT'S

2 bedrooms, 3rd and 2nd floor. Newly decorated. Stove and refrigerator, excellent transportation and shopping.

ADULTS NO PETS — 327-3834

Do wynajęcia piękne 6 pokoi umeblowane, z całkowitym wyposażeniem. Także jedna sypialnia umeblowana.

Tel. 772-7190
po 6-ej wieczorem

TYLKO DOROSŁYM — 4 pokoje, 2 sypialnie, świeżo odnowione. Kryta weranda, śliczny ogród. Wymagane referencje. Spokojnie. Przyjdźcie, proszę i zobaczcie! 2541 W. Cortland. SP 2-7172. Zgłaszać się między 3 — 8 po poł.

5 POKOJOWE mieszkanie. 2 piętro. 3443 ZN. Monticello.

4½ ROOMS — 2 bedroom, heated, no children, no pets. 5852 W. Irving Park. 622-2825 by appointment.

3½ POKOI, nieumeblowane, piec kuchenny, lodówka, zapłacone użyteczności. Wolimy dorosłych, bez zwierząt, $150 miesięcznie oraz depozyt asekuracyjny. 2013 W. Rice. Tel. 252-1598 po 6:30 wieczorem.

★ Parcele

PÓŁNOCNY - ZACHÓD

5 farmerskich akrów przy asfaltowej drodze, blisko 3 miasteczek. Dobra inwestycja.

231-1025

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
KOLOROWE, CZARNO-BIAŁE
naprawia
INZ. PAPROCKI
Dzwonić między 1:00 a 10:00 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ KANALIZACJA

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

★ Domy

DES PLAINES

Najlepsza dzielnica! Doskonały, murowany, ogrodzony "ranch." 2 "bay" okna. 3 lub 4 sypialnie. Sliczne dywany i zasłony. Centralne chłodzenie. Garaż na 2½ samochodu. Patio. Blisko katolickiego kościoła i szkoły, blisko autostrady. Gotowy do objęcia. W Wyższej 70-tce Obejrzyjcie Dzisiaj! Dzwońcie do p. Tadeusza Krawczyka

KOKINIS REALTY
259-1400

PRZEZ właściciela. 4-rodzinny, murowany dom. Wykończony basement. Cicha okolica w pobliżu K-Mart w Bridgeview. 594-9228.

EDGEBROOK
6577 N. CALDWELL

Spacious 7 rm home. 3 BR+den. 2½ ba. Wdburn frpl. Outstand'g custom design fam rm w/wet bar. C/ac. Forest preserve view. Many extras. Upper brackets. Owner 774-8452.

6 x 4 NA 2335 W. Iowa.

OKOLICA 54th Place i Hoyne. 3 sypialniowy, murowany. Garaż na 2 auta z bocznym wjazdem. Musimy sprzedać — wyprowadzamy się z miasta. Srednia 20-tka lub oferta. Przez właściciela. Dzwonić: 476-8527.

DeLuxe Custom Built Brick Bi-Level
3618 N. PANAMA (8100 West)

6½ yrs. old, 7½ rooms—3 bedrooms, finished rec-room, 2 ceramic tiled bath, central air, carpeted throughout, self-cleaning oven and range. Custom made rods and drapery, modern interior. Many extras. Open house Sunday 2-5 P.M., or call for appointment week-end or after 6:30 P.M.

BY OWNER 625-0337

POŁUDNIOWO-zachodnia dzielnica, murowany bungalow 5½ pokoi, wykończony basement, garaż na 2 auta, parafia św. Kamila. 585-0284.

★ Domy poza Chicago

DWU-POZIOMOWY
Z 3 SYPIALNIAMI

Kompletnie wyłożony dywanami, centralne ochładzanie, wbudowany piec kuchenny z piecykiem, maszyna do mycia naczyń, pięknie odnowiony, czysty, kompletnie ogrodzony płotem z "redwood." Wiele, wiele, dodatków.

Srednia 80-tka
568 S. LaSALLE ST.
DES PLAINES, IL.
827-8381

★ Domy z Interesem

STAREGO TYPU tawerna z budynkiem. 3857 S. Kedzie. Można oglądać o każdej porze.

★ Interesy

FABRYKA PLASTYKU

w okolicy North Clybourn do sprzedania. Mała fabryka razem z wyposażeniem, z dobrą możliwością rozwoju. Potrzebna znajomość jęz. angielskiego. Dzwonić:

337-6434 lub 271-8670

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE LETNIM
CENY MEBLI i "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW
TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania (wersalka)	$ 88.00
Telewizja kolorowa	$269.00
Materace	$39.50
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$189
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$198
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Niemieckie szafkowe "stereotype players" od (kombinacja patefonu-radia i magnetofonu)	$369

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku

Otwarte w poniedzialki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.

Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

Decyzja Sądu Apelacyjnego w Sprawie Johna Daniela

Sędziowie Odmówili Umorzenia Pozwu o Emeryturę z Funduszu Pensyjnego

Trzyosobowy zespół sędziów wydał w poniedziałek orzeczenie w sprawie Johna Daniel, zam. w Chicago, członka Unii Szoferów, którzy po przepracowaniu 22½ lat przeszedł na emeryturę w wieku 63 lat, spodziewając się, że będzie otrzymywał należną mu emeryturę z Funduszu Pensyjnego Teamsters. Daniel, który ma obecnie 67 lat pracował bez przerwy 11 lat, później został zwolniony tymczasowo, z powodu braku pracy, na 4 miesiące i powołany z powrotem, pracował jeszcze 11 lat. Unia odmówiła mu emerytury utrzymując, że nie kwalifikuje się, gdyż nie pracował 2o lat bez przerwy, czego wymagają przepisy unii.

Daniel wniósł pozew, żądając miesięcznej pensji w sumie $400, zaznaczając w pozwie, że nie pracowałby następnych 11 lat, gdyby wiedział, że krótka przerwa, nie z jego winy, pozbawi go prawa do pensji. Unia zabiegała o umorzenie sprawy na tej postawie, że fundusz pensyjny nie jest objęty federalnym prawem (Federal Security Laws).

W poniedziałek, 23-go orzekli, że prywatne fundusze pensyjne, takie jak bilionowy fundusz Unii Szoferów, musi stosować się do federalnych przepisów zabezpieczania, które to przepisy zakazują wprowadzania w błąd członków. Sąd apelacyjny potwierdził orzeczenie niższego sądu, że fundusze pensyjne są objęte regulaminem prawa federalnego.

Adwokaci Unii i lokalnego funduszu pensyjnego zamierzają odwołać się do sądu najwyższego.

Jeżeli orzeczenie wydane w poniedziałek przez sąd apelacyjny zostanie utrzymane w mocy, wywrze ono decydujący wpływ na 700,00 prywatnych funduszy pensyjnych w kraju, obejmujące 33 miliony ludzi i posiadające $150 do $250 bilionów. Jeżeli sąd najwyższy zatwierdzi decyzję sądu apelacyjnego, zarządzający funduszami pensyjnymi będą musieli przedstawiać dokumenty ujawniające stan finansowy danego funduszu, jak tego wymaga ustawa z 1934 roku — Securities and Exchange Act.

Radcy prawni związków zawodowych twierdzą, że tego rodzaju przepisy doprowadzą fundusze pensyjne do bankructwa, dając członkom wolną rękę w wyborze rodzajów inwestycji na emerytury. W dniu 1 marca 1976 r. sąd federalny orzekł, że pozew Daniela nie może zostać umorzony, gdyż jego wpłaty na fundusz pensyjny były zabezpieczeniem, którego nie można go pozbawić.

Daniel powiedział w wywiadzie z reporterami, że chce aby jego sprawa służyła jako przykład dla innych osób, którym odmówiono funduszu pensyjnego z takich samych technicznych powodów.

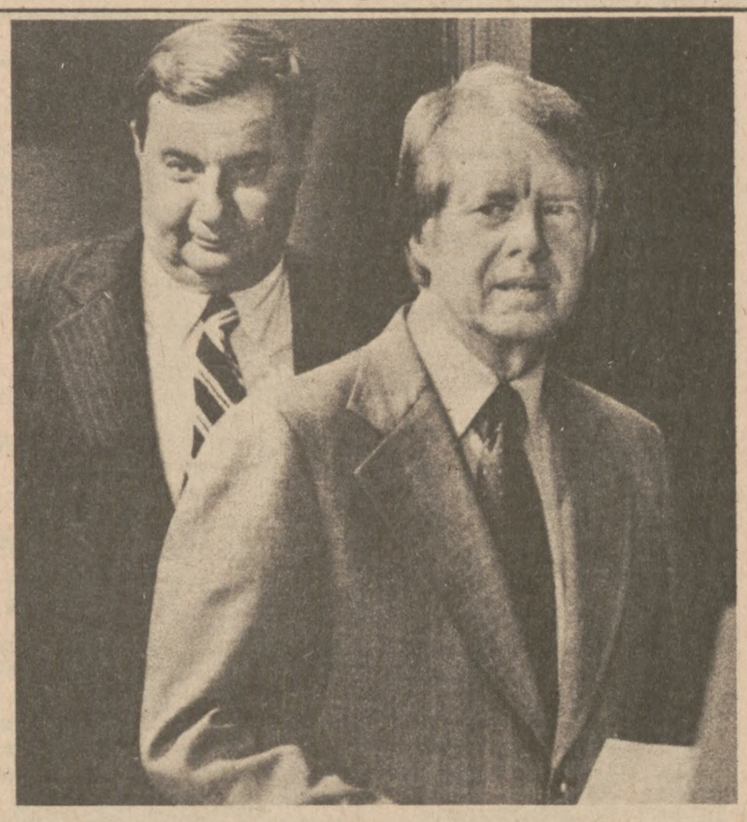

WASHINGTON. — Prezydent Carter prowadzi swego dyrektora budżetowego, Berta Lance, na konferencję prasową, krótko po tym jak wyjaśnił on swoje prywatne sprawy finansowe i oczyścił się z zarzutów o przestępczą działalność finansową. (UPI)

Gubernator Zawetował Wniosek Na Ulegalizowanie Laetrile

Gub. Thompson oznajmił w środę, iż zawetował wniosek na ulegalizowanie kontrowersyjnego środka przeciw chorobom raka zwanego "laetrile". Dodał przy tym, iż środek ten nigdy nie był uznany laboratoryjnie jako skuteczny przeciw chorobom raka.

Thompson zaznaczył, iż nie chce stać się ukrytym partnerem w łatwowiernym przyjęciom tego środka ani uczestnikiem zmowy w ewent. oszustwie. Używanie tego środka może tylko pobudzić nadzieje i obniżyć konta bankowe wielu naprawdę chorych ludzi.

Zawetowany wniosek oznaczony jako HB 1200 miał pozwalać lekarzom na leczenie pacjentów określonych jako nieuleczalnie chorych na raka. Gub. Thompson zaznaczył, iż wielu ludzi uznało ten środek jako skuteczny w zatrzymaniu postępów raka. Bez względu na wierność tych obrońców, laetrile został postawiony przed nami bez stwierdzenia laboratoryjnego o skuteczności.

David Gilbert, sekretarz prasowy Gubernatora powiedział, iż Thompson, którego ojciec jest lekarzem przypuszczalnie poświęcił więcej czasu na badania laetrile, niż jakiemukolwiek innemu wnioskowi, jaki podpisywał.

Weto gub. Thompsona przedstawione zostanie do weryfikacji lub odrzucenia na jesiennej sesji ustawodawców, która rozpoczyna się 24 października. Do ubicia weta Gubernatora potrzebne jest ⅔ głosów. Wniosek na uznanie laetrile uchwalony został już przez izbę niższą i senacką, jednakże odbyło się to przed ujawnieniem nowych ewidencji od władz rządowych, odnośnie ryzyka co do laetrile ze względu na zawartość cyjanku i możliwość zatrucia. W czerwcu br. 10-letnia córka pacjenta z N. Yorku zmarła od zatrucia cyjankiem, po połknięciu garści tabletek laetrile, jakich używał jej ojciec.

Gub. Thompson oświadczył, iż myśl ulegalizowania laetrile ale tylko dla uznanych za nieuleczalnie chorych powstała dlatego, iż nie powinno się pozbawiać jakichkolwiek możliwości i środka pacjentów nieuleczalnych, jeśli chcą. Ale ostrzegł, iż mogą zajść tragiczne skutki i komplikacje próbować tego czy innego środka.

Przytoczył kilka przypadków, kiedy u pacjenta uznanego za nieuleczalnie chorego nastąpiła nagła poprawa z niewyjaśnionych przyczyn. Jeśli pacjent taki zażywał laetrile, poprawę tę pacjent może przypisywać temu środkowi.

Stawianie diagnozy dla pacjenta nieuleczalnie chorego jest bardzo trudną rzeczą. Stan nie może sankcjonować wyboru między sprawdzonym a niesprawdzonym środkiem leczenia raka, kiedy to mogłoby doprowadzić go do wyłącznego używania niesprawdzonego środka, mówił gub. Thompson. Dwanaście stanów uznało dotąd laetrile jako środek przeciw rakowi, jednakowoż wniosek podobny do zawetowanego w Illinois był również zawetowany przez Gubernatora stanu New York, którego żona zmarła 2 lata temu na raka.

24-letnia "Kariera" Przestępcza Zbiegłego Więźnia

W poniedziałek uciekł spod straży więziennej mężczyzna skazany na 15 lat więzienia za rabunek banku, a który miał na swoim koncie już cztery wcześniejsze wyroki sądowe. Harold Jeffries, 42, spędził przynajmniej 24 lata na kratkami.

W 1963 roku uciekł z więzienia w Menard w stanie Illinois, gdzie odsiadywał karę więzienia za spowodowanie śmierci i kradzież samochodu.

W ostatni poniedziałek uciekł on z Wrigley Field, gdzie wraz z 17 innymi więźniami zabrany by na mecz. Karę więzienia odsiaduje on w Metropolitan Correctional Center. Więźniowie i dwóch niezubrojonych strażników mieli darmowe bilety wstępu na mecz, co było częścią programu wychowawczego więźniów. Jeffries poprosił o pozwolenie wyjścia do toalety i już nie wrócił.

W rysopisie podano, że ma on 6 stóp i 1 cal wzrostu, waży 190 funtów i ma tatuaż na prawym ręku.

Więźniowie ubrani w cywilne ubrania mieli przy sobie po $2 każdy na zapłacenie biletów za przejazd kolejką miejską. Bilety na mecz podarował im na prośbę kierownictwa więzienia, zespół sportowy Cubs, który to właśnie rozgrywał mecz na Wrigley Field.

W listopadzie ubiegłego roku pozwolono kilku więźniom iść na film do kina w mieście i wszyscy wrócili do zakładu. Niemniej jednak w przypadku Jeffries'a kilku federalnych agentów wyraziło zdziwienie, że dopuszczono go do wzięcia udziału w takiej imprezie.

Akta sądowe wykazują, że działalność przestępczą zaczął on w 1953 roku, kiedy skazany został na 7 miesięcy więzienia za fałszerstwo. W trzy lata później był już członkiem grupy "Gang 7-mej godziny", która rabowała małe sklepiki spożywcze, zazwyczaj o godzinie 7 wieczorem. Został ujęty po wymianie strzałów z policją. Skazano go na 5 do 15 lat więzienia, ale wypuszczono w 1960 roku. Już w osiem dni później policja ścigała go za skradzenie samochodu. W czasie tego pościgu spowodował wypadek, w którym zginął kierowca drugiego samochodu. I znów dostał karę 5 do 15 lat więzienia. Podczas jej odsiadywania uciekł z farmy więziennej, na której pracował. Złapano go dopiero po napadzie rabunkowym w St. Louis. Wyszedł z więzienia w 1969 roku i był kilka razy aresztowany aż w 1972 roku złapano go za napad na bank w Missouri, gdzie zrabował $32,800.

Po ostatnim napadzie odesłany był do federalnego więzienia w Leavenworth, Kan., gdzie jest bardzo ostra straż, ale po roku przeniesiono go do zakładu karnego w Chicago.

Carey Zaleca Zwolnienie Ze Służby Policjanta

Który Postrzelił Smiertelnie 17-letniego Podejrzanego o Kradzież

Prokurator stanowy Bernard Carey podał do wiadomości, że prokuratura nie postawi w stan oskarżenia policjanta, Philipa Onesto, który śmiertelnie postrzelił 17-letniego, zakutego w kajdanki Johna Neumana w dniu 11 czerwca. Carey odmówił udzielenia szczegółów, ale powiedział że Departament Policji powinien zwolnić Onesto ze służby.

W liście do szefa policji, Jamesa Rochforda Carey pisze, iż "prawo usprawiedliwia funkcjonariusza policji, który używa broni palnej by zapobiec ucieczce osoby podejrzanej o przestępstwo."

Onesto wraz z innym policjantem aresztowali Neumana w garażu, w północno-zachodniej części miasta, gdzie usiłował zabrać motocykl, który sprzedał i za który mu nie zapłacono.

Policjanci podejrzewali Neumana o włamanie i zakuli go w kajdanki, ale Neuman uciekł i wówczas Onesto oddał strzał. Jak wykazały dochodzenia, strzał trafił w bruk, odbił się rekoszetem i uderzył w Neumana.

Rochford odrazu po wypadku zawiesił policjanta w czynnościach i zalecił by Rada Policji zwolniła go za to że nie ścigał uciekającego przed oddaniem strzału. Rada wyznaczyła przesłuchy na 12 września. Kula wyjęta z ciała Neumana należy do serii nieregularnych, miedzianych, nieużywanych przez policjantów. Według przepisów każdy funkcjonariusz policji powinien nosić 38-kalibrowy rewolwer i używać ołowianych kul.

Carey powiadomił Rochforda, że decyzja prokuratury nie powinna być interpretowana jako aprobata czynu Onesto. Prokurator dodał, że szef policji powinien zrewidować system używania broni przez policjantów, gdyż śmiercionośna broń może być użyta tylko w tych wypadkach, gdy zagrożone jest bezpieczeństwo prywatnego obywatela lub policjanta.

Ojciec Neumana, zawiedziony decyzją prokuratora Carey, zamierza wnieść pozew przeciw Onesto, żądając odszkodowania.

Klerk Miejski John Marcin Ostrzega Kierowców

Przed Karą Za Niewykupienie Miejskiej Licencji Samochodowej Na 1977 Rok

Klerk Miejski John C. Marcin podaje do wiadomości, że będą zostosowane sankcje dyscyplinarne wobec tych kierowców, którzy nie wykupili licencji samochodowej na 1977 rok. Po sprawdzeniu rekordów miejskich i przy współpracy sekretarza stanowego Alana J. Dixon, klerk otrzymał kompletny spis osób zamieszkałych w Chicago, którzy zarejestrowali swoje auta w stanie, ale nie wykupili obowiązującej licencji miejskiej (City Vehicle Licenses).

Marcin mówi, że mogą być wyjątki: kierowca który zapłacił podatek od pojazdu, może otrzymać upomnienie. Powinien wówczas sprawdzić numer swego auta i porównać z numerami wydrukowanymi na obu licencjach, miejskiej i stanowej. Najmniejsza różnica zostanie ujawniona przez komputer. Do każdego wysyłanego zawiadomienia dołączona jest karta pocztowa z opłaconą odpowiedzią, którą należy wypełnić celem wyeliminowania pomyłki. Komputer sprawdza wszystkie rekordy porównując numer samochodu, zanotowany w spisie z numerami w biurze sekretarza stanowego, z tymi jakie figurują na aplikacji złożonej gdy kierowca zgłaszał się po miejską nalepkę samochodową — Chicago License Sticker. Kierowcy powinni sprawdzać te numery, czy są właściwe, a jeżeli spostrzegą pomyłkę wydrukowaną przez komputer — przekreślić i napisać właściwy numer. Klerk Marcin zaleca by kierowcy używali drukowanych formularzy, wysyłanych do nich pocztą od tego czasu gdy ujawniono wiele pomyłek w aplikacjach pisanych ręcznie. Pomyłki tego rodzaju — mówi Marcin — zostaną całkowicie wyeliminowane w następnym roku, gdy będzie wprowadzony nowy system, obowiązujący do używania wyłącznie drukowanych formularzy.

Osoby które otrzymają zawiadomienie o przekroczeniu przepisów mają termin 10 dni do nabycia licencji na swoje auta lub przedstawienia powodów dla których nazwiska ich powinny zostać skreślone z tej listy. Jeżeli nie zastosują się do powyższego, otrzymają nakaz stawienia się przed sądem za wykroczenie według Section 29-2 Municipal Code of City of Chicago, Dept. Policji Chicagoskiej.

Stan Zapewnia Pomoc Na Budowę Sportowego Stadionu

Gub. Thompson zatwierdził we wtorek ustawę zapewniającą pomoc finansową na budowę stadionu sportowego w Chicago. Ustawa ta ustala dalszy udział części stan. podatku od papierosów na władze Metropolitarnej Wystawy, które prowadzą operacje McCormick Place, pomimo, iż bondy na konstrukcję hali wystawowej nad jeziorem zostały już wycofane.

Sponsor tej ustawy i przywódca większości w Izbie reprezentantów Michael Madigan (D-Chicago) oblicza, iż dochód z tego podatku będzie wynosił $13 milionów rocznie i że pierwszym zadaniem dla tego funduszu będzie opłacanie przeróbki nieużywanego obecnie budynku R.R. Donnelley, na dobudowę do kompleksu McCormick Place. Bez tego budynku, jak Madigan argumentował, McCormick Place straci co najmniej dwa duże przedstawienia w następnych kilku latach.

Madigan dodał, iż tego rodzaju dochody zebrane przez okres kilkuletni można by również użyć na finansowanie budowy stadionu sportowego.

Demokraci i republikanie zamieszkali na terenie stanu Illinois przeciwni są temu wnioskowi, dowodząc, iż $13 milionów powinno być zwróconych do stanowego generalnego funduszu operacyjnego, na pomoc na edukację i koszty pomocy społecznej.

Dwa dalsze wnioski na pomoc finansową na budowę stadionu sportowego, z czego jeden na przyznanie autorytetu na postawienie krytego stadionu sportowego i hali wystawowej, nie zostały jeszcze podpisane przez gub. Thompsona.

W kilku ostatnich latach, chic. przywódcy polityczni i społeczni, włączając w nich i zmarłego mayora Richarda Daley, namyślali się nad sprawą budowy krytej areny sportowej, podobnej do krytych stadionów, jakie znajdują się w miastach Houston i New Orleans.

Właściciel Tawerny Stracił Posadę i Licencję

Właściciel tawerny, który miał nielegalną posadę jako funkcjonariusz Stanowej Komisji Kontroli Trunków został pozbawiony we wtorek licencji miejskiej na prowadzenie Corner Pub, pnr. 2259 W. Cermak.

Mayor Bilandic nakazał odebranie licencji Michaelowi D. Pietro na tej podstawie, że Pietro, w podaniu o odnowienie licencji świadomie podał fałszywy adres, pisząc że mieszka w pokoju nad tawerną, gdy w rzeczywistości mieszka on na przedmieściu Mount Prospect, 1406 Palm. Według przepisów miejskich, osoby uprawnione do sprzedaży trunków w Chicago, powinni mieszkać w tym mieście. Zeznania świadków ujawniły, że Pietro poprzednio mieszkał istotnie w tym samym budynku w którym mieści się tawerna, ale wyprowadził się do Mt.Prospect w 1970 roku.

W ubiegłym miesiącu Pietro został zmuszony do zrezygnowania z pracy w Komisji Kontroli Trunków, gdy zostało ujawnione że prowadzi tawernę. Stanowe prawo zakazuje osobom zartrudnionym przez ILCC (Illinois Liquor Control Commission) jakiegokolwiek udziału w handlu trunkami. Sun Times ujawnił, że Pietro został zaangażowany przez komisję w kwietniu przez asystenta gub. Thompsona, Jacka Perone, za protekcją posła stanowego Ronalda A. Stearney (R-Chicago).

Osoba pozbawiona licencji na sprzedaż trunków, nie otrzyma licencji na jakikolwiek rodzaj przedsiębiorstwa.

Matka Pietro zapowiedziała złożenie apelacji do License Appeal Commission, agencji stanowej. Obawia się ona utraty licencji na restauracji przylegającej do tawerny. Matka Pietro mówi, że właściwie oba przedsiębiorstwa należą do niej, ale wydzierżawiła je synowi. Pietro nie skadał zeznań, natomiast jego matka zeznała że syn mieszka na przedmieściu i tylko od czasu do czasu nocował w mieszkaniu nad tawerną.

Rochford Przyrzeka Ochronę Policji Dla Uczniów

Przewożonych Autobusami Do Nowych Szkół

Szef Departamentu Policji James Rochford oświadczył w środę, że uczniowie szkół chicagoskich, którzy będą przewożeni autobusami do innych, mniej przeładowanych szkół, będą zabezpieczeni przed ewentualnymi atakami, nawet jeżeli trzeba by było przydzielić do każdej klasy policjanta.

Przed oświadczeniem powyższego Rochford odbył 15-minutową konferencję z superintendentem szkół Joseph P. Hannonem w obecności zastępcy mayora, Kennetha Sain i William Quinlan rzecznika korporacji miejskiej, którzy towarzyszyli Rochfordowi na spotkanie z Hannonem.

Na zebraniu Rady Szkolnej, przerwanym z powodu konferencji Hannona i Rochfordą, uchwalono głosami 8 do 2 zalecenia Hannona przeniesienia dwóch zarządzających, 5 superintendentów dystryktów szkolnych i 30 kierowników szkół. Poprzednio uchwalono przeniesienie 60 kierowników, co wraz z zwiększa liczbę do 90.

Departament Policji — powiedział Rochford, uczyni wszystko, by zapewnić dzieciom bezpieczeństwo. Zapytany czy policjanci zostaną przydzieleni do poszczególnych klas, Rochford powiedział, że jeżeli to będzie konieczne, nie zawaha się przed takim posunięciem.

Szef policji odmówił dalszych komentarzy do czasu gdy zostanie poinformowany przez Radę Szkolną o liczbie dzieci, które będą przewożone do innych szkół.

Hannon powiedział, że zamierza w ciągu najbliższych kilku dni podać do wiadomości swój plan "strategii", jaką zastosuje wobec reakcji mieszkańców na dobrowolne przewożenie dzieci autobusami, zapowiadając, że w wypadku wykroczeń przeciw prawu nie wykluczone są areszty.

Strajk Nauczycieli w 3-ch Szkołach

Nauczyciele w trzech dystryktach szkolnych rozpoczęli strajk, a inni zamierzają przyłączyć się do nich w okresie gdy wakacje letnie dobiegają końca. Ponad 100 nauczycieli szkół podstawowych ustawiło pikiety w Carbondale, postanawiając że nie powrócą do pracy przed podpisaniem nowego kontraktu, przyznającego odpowiednie świadczenia emerytalne.

Przedstawiciel Illinois Education Assn., największego związku nauczycieli w stanie powiedział, że baczna uwaga jest zwrócona na 211 dystryktów szkolnych, gdzie nie podpisano kontraktów z nauczycielami. 500 nauczycieli strajkuje w Danville, domagając się podwyżki pensji.

Trzecia Ofiara Pożaru

Sam Evans, lat 64, zam. 5636 S. Emerald, zmarł w środę nad ranem, wskutek poparzeń odniesionych w pożarze Garvey Grain Elevator, przy 93-ej i S. Harbor, w dniu 4 sierpnia. Evans jest trzecią ofiarą pożaru, który wybuchł gdy w czasie burzy w budynek uderzył piorun.

WASHINGTON. — Mianowany przez prezydenta Cartera na stanowisko szefa FBI Frank M. Johnson Jr. powiedział, iż ma nadzieję być tak dobrym dyrektorem agencji, jak jego poprzednik J. Edgar Hoover i nawiązać ze swymi podwładnymi tak dobrą współpracę jak Hoover. (UPI)

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.